

Księga Kapłańska

Biblia do czytania

I Pan zawołał do Mojżesza, i powiedział do niego z Namiotu Zgromadzenia:

— Przemów do synów Izraela i powiedz im: Jeśli ktoś z was zechce złożyć Panu ofiarę, niech złoży ją z bydła, ze stada albo z trzody. Jeśli jego ofiara całopalna będzie ze stada, niech złoży samca bez skazy. Niech go złoży dobrowolnie przed Panem u wejścia do Namiotu Zgromadzenia. I położy swą rękę na głowie ofiary całopalnej, a zostanie przyjęta jako przebłaganie za niego. Potem zabije tego cielca przed Panem. A kapłani, synowie Aarona, ofiarują krew i pokropią tą krwią z wierzchu dokoła ołtarz, który jest przed wejściem do Namiotu Zgromadzenia. I obedrze ofiarę całopalną ze skóry, i pokroi ją na części. Wtedy synowie kapłana Aarona położą ogień na ołtarzu i ułożą drwa na ogniu. Potem kapłani, synowie Aarona, porządnie ułożą te części oraz głowę i tłuszcz na drwach leżących na ogniu na ołtarzu. A jego wnętrzności i nogi obmyje wodą. I kapłan spali to wszystko na ołtarzu. To jest całopalenie, ofiara ogniowa, miła woń dla Pana. A jeśli jego ofiara na całopalenie będzie z trzody, owiec lub kóz, niech weźmie samca bez skazy, i zabije go obok ołtarza po północnej stronie przed Panem. A kapłani, synowie Aarona, pokropią jego krwią z wierzchu ołtarz dokoła. Potem pokroi go na części wraz z jego głową i tłuszczem. A kapłan ułoży je porządnie na drwach leżących na ogniu na ołtarzu. Wnętrzności zaś i nogi obmyje wodą. I kapłan weźmie to wszystko, i spali na ołtarzu. To jest całopalenie, ofiara ogniowa, miła woń dla Pana. A jeśli jego ofiara na całopalenie dla Pana będzie z ptactwa, niech weźmie swoją ofiarę z synogarlic albo z młodych gołębi. Kapłan przyniesie go do ołtarza, ukreści mu głowę i spali na ołtarzu, a jego krew wycisnie na ścianę ołtarza. I usunie wole wraz z jego

pierzem i wyrzuci je na popielisko, obok ołtarza po wschodniej stronie, i naderwie jego skrzydła, ale ich nie oderwie. I kapłan spali to na ołtarzu, na drwach leżących na ogniu. To jest całopalenie, ofiara ogniowa, miła woń dla Pana.

Ofiary z pokarmów

— Gdy ktoś zechce złożyć Panu ofiarę pokarmową, niech jego ofiara będzie z mąki pszennej. Niech poleje ją oliwą i położy na niej kadzidła. I przyniesie ją do synów Aarona, kapłanów, a kapłan weźmie stamtąd pełną garść tej mąki pszennej wraz z oliwą i całym kadzidłem i spali to na ołtarzu jako pamiątkę. To jest ofiara ogniowa, miła woń dla Pana. To zaś, co zostanie z tej ofiary pokarmowej, będzie dla Aarona i jego synów. Jest to najświętsza część z ofiar ogniowych dla Pana. A jeśli będziesz składał ofiarę pokarmową upieczoną w piecu, niech to będą praśne placki z mąki pszennej zmieszane z oliwą albo praśne podplomyki skropione oliwą. Jeśli zaś będziesz składał ofiarę pokarmową smażoną na patelni, niech będzie ona z mąki pszennej niezakwaszonej, zmieszanej z oliwą. Połamiesz ją na kawałki i polejesz oliwą. To jest ofiara pokarmowa. A jeśli będziesz składał ofiarę pokarmową gotowaną w rondlu, niech ona będzie z mąki pszennej z oliwą. I przyniesiesz Panu ofiarę pokarmową tak przyrządzoną. Oddasz ją kapłanowi, a on odniesie ją do ołtarza. I kapłan weźmie z tej ofiary pokarmowej część na pamiątkę i spali na ołtarzu. To jest ofiara ogniowa, miła woń dla Pana. To zaś, co pozostanie z ofiary pokarmowej, będzie należeć do Aarona i jego synów. Jest to najświętsza część z ofiar ogniowych dla Pana. Żadna ofiara pokarmowa, jaką będziecie składać Panu, nie będzie przygotowywana z

zakwasem, bo żadnego zakwasu ani żadnego miodu nie będziecie spalać na ofiarę ogniową dla Pana. Możecie je składać Panu jako ofiarę pierwocin, ale nie będziecie ich kłaść na ołtarzu na miłą woń. Każdą z ofiar pokarmowych posolisz i nie pozbawisz soli przymierza twego Boga swej ofiary pokarmowej. Przy każdej twojej ofierze złożysz sól. A jeśli będziesz składał Panu ofiarę pokarmową z pierwocin, to złożysz świeże kłosy prażone na ogniu, zboże wykruszone ze świeżych kłosów jako ofiarę pokarmową z twoich pierwszych plonów, nalejesz na nią oliwy i położysz na nią kadzidła. To jest ofiara pokarmowa. Wtedy kapłan spali na pamiątkę trochę jej wykruszonego zboża i oliwy wraz z całym jej kadzidłem. To jest ofiara ogniowa dla Pana.

Ofiary pojednania

— A jeśli ktoś będzie chciał złożyć ofiarę pojednawczą, a byłaby ze stada – czy to samca, czy samicę – niech złoży ją bez skazy przed Panem. I położy rękę na głowie swojej ofiary, i zabije ją przed wejściem do Namiotu Zgromadzenia. I synowie Aarona, kapłani, pokropią krwią z wierzchu dokoła ołtarz. Potem z ofiary pojednawczej złoży Panu ofiarę ogniową: tłuszcz okrywający wnętrzności i cały tłuszcz, który jest na nich, obie nerki z tłuszczem, który jest na nich i na łędźwiach, i płat tłuszczu na wątrobie oddzieli wraz z nerkami. I synowie Aarona spalą to na ołtarzu razem z ofiarą całopalną, która jest na drwach leżących na ogniu. To jest ofiara ogniowa na miłą woń dla Pana. Jeśli zaś jego ofiara na ofiarę pojednawczą dla Pana będzie z trzody, czy to samiec, czy samica, niech złoży ją bez skazy. Jeśli składa owcę na swoją ofiarę, niech złoży ją przed

Panem. I położy rękę na głowie swojej ofiary, i zabije ją przed Namiotem Zgromadzenia. I synowie Aarona pokropią jej krwią z wierzchu dokoła ołtarz. I z ofiary pojednawczej złoży Panu ofiarę ogniową: jej tłuszcz, cały ogon, który odetnie przy samej kości ogonowej, tłuszcz okrywający wnętrzności oraz cały tłuszcz na wnętrznościach, obie nerki z tłuszczem, który jest na nich i na lędźwiach, i płat tłuszczu na wątrobie, który oddzieli wraz z nerkami. I kapłan spali to na ołtarzu. To jest pokarm ofiary ogniowej dla Pana. Jeśli zaś jego ofiara będzie kozą, niech złoży ją przed Panem. Położy rękę na jej głowie i zabije ją przed Namiotem Zgromadzenia. I synowie Aarona pokropią jej krwią ołtarz dokoła. I złoży z niej Panu swoją ofiarę na ofiarę ogniową: tłuszcz okrywający wnętrzności i cały tłuszcz na wnętrznościach, obie nerki z tłuszczem, który jest na nich i na lędźwiach, i płat tłuszczu na wątrobie, który oddzieli wraz z nerkami. I kapłan spali to na ołtarzu. To jest pokarm ofiary ogniowej na miłą woń. Wszelki bowiem tłuszcz należy do Pana. To jest wieczna ustawa dla waszych pokoleń, we wszystkich waszych mieszkaniach: Nie będziecie jeść żadnego tłuszczu ani żadnej krwi.

Ofiary prześlągalne za grzechy

I Pan powiedział do Mojżesza:

— Przemów do synów Izraela i powiedz im: Gdyby ktoś zgrzeszył nieświadomie przeciw któremuś z przykazań Pana i zrobił coś, czego nie wolno robić, i przekroczyłby jedno z nich: Jeśli to namaszczony kapłan zgrzeszył jak ktoś z ludu, niech złoży Panu za swój grzech, którego się dopuścił, młodego cielca bez skazy jako ofiarę za grzech. I przyprowadzi tego cielca

przed wejście do Namiotu Zgromadzenia przed Pana, położy rękę na głowie tego cielca i zabije go przed Panem. I namaszczony kapłan weźmie nieco krwi tego cielca, i wniesie ją do Namiotu Zgromadzenia. Potem kapłan umoczy swój palec we krwi i siedem razy pokropi tą krwią przed Panem, przed zasłoną Miejsca Świętego. I kapłan pomaże tą krwią rogi ołtarza wonnego kadzidła, który jest przed Panem w Namiocie Zgromadzenia, resztę zaś krwi tego cielca wyleje u podstawy ołtarza całopalenia, który jest przy wejściu do Namiotu Zgromadzenia. A cały tłuszcz wyjmie z cielca na ofiarę za grzech: tłuszcz okrywający wnętrzności i cały tłuszcz, który jest na wnętrznościach, obie nerki z tłuszczem, który jest na nich i na lędźwiach, i płat tłuszczu na wątrobie, który oddzieli wraz z nerkami, tak jak wyjmuje się go z cielca ofiary pojednawczej. I kapłan spali to na ołtarzu całopalenia. Skórę zaś tego cielca i całe jego mięso wraz z głową i nogami, jego wnętrzności i odchody, a więc całego cielca, wyniesie poza obóz na miejsce czyste, gdzie wysypuje się popiół, i spali go na drwach, na ogniu. Będzie spalony tam, gdzie wysypują popiół. Gdyby całe zgromadzenie Izraela zgrzeszyło nieświadomie, a sprawa była ukryta przed oczami zgromadzenia, i uczynili coś przeciw któremuś z przykazań Pana, czego nie wolno czynić, i w ten sposób zawinili, kiedy grzech, którego się dopuścili, wyjdzie na jaw, wtedy zgromadzenie złoży młodego cielca jako ofiarę za grzech i przyprowadzi go przed Namiot Zgromadzenia, a starsi zgromadzenia włożą ręce na głowę cielca przed Panem. I zabiją tego cielca przed Panem. Wtedy namaszczony kapłan wniesie nieco krwi cielca do Namiotu Zgromadzenia. I kapłan umoczy swój palec w tej krwi, i pokropi nią siedem razy przed Panem, przed zasłoną. Potem pomaże tą krwią rogi ołtarza, który jest

przed Panem w Namiocie Zgromadzenia, resztę zaś krwi wyleje u podstawy ołtarza całopalenia, który jest przy wejściu do Namiotu Zgromadzenia. Cały tłuszcz wyjmie z niego i spali na ołtarzu. I postąpi z tym cielcem tak samo jak postąpił z cielcem złożonym za grzech, tak właśnie z nim postąpi. W ten sposób kapłan dokona za nich przebłagania i będzie im przebaczone. Potem wyniesie tego cielca poza obóz i spali go, tak jak spalił pierwszego cielca. To jest ofiara za grzech zgromadzenia. Gdyby przełożony ludu zgrzeszył nieświadomie i przekroczył jedno z przykazań Pana, swego Boga, czyniąc coś, czego nie wolno czynić, i w ten sposób zawinił, lub gdyby uświadomił sobie swój grzech, który popełnił, to przyprowadzi na ofiarę kozła z kóz, samca bez skazy, położy rękę na głowie tego kozła i zabije go na tym miejscu, gdzie się zabija ofiary całopalne przed Panem. To jest ofiara za grzech. I kapłan weźmie na palec nieco krwi ofiary za grzech, i pomaze rogi ołtarza całopalenia, a resztę krwi wyleje u podstawy ołtarza całopalenia. Cały zaś jego tłuszcz spali na ołtarzu, tak jak tłuszcz ofiary pojednawczej. W ten sposób kapłan dokona za niego przebłagania za jego grzech i będzie mu przebaczony. Gdyby ktoś spośród ludu zgrzeszył nieświadomie i przekroczył jedno z przykazań Pana, czyniąc coś, czego nie wolno czynić, i w ten sposób zawinił, lub gdyby uświadomił sobie swój grzech, który popełnił, to przyprowadzi na ofiarę kozę z kóz, samicę bez skazy, za swój grzech, którego się dopuścił. Potem położy rękę na głowie tej ofiary za grzech i zabije ją na miejscu ofiar całopalnych. Kapłan zaś weźmie na palec nieco jej krwi i pomaze rogi ołtarza całopalenia, a resztę krwi wyleje u podstawy ołtarza. Cały jej tłuszcz oddzieli – tak jak oddziela się tłuszcz z ofiary pojednawczej – i kapłan spali to na ołtarzu na

miłą woń dla Pana. Tak kapłan dokona przebłagania za niego i będzie mu przebaczone. A jeśli przyprowadzi owcę na ofiarę za grzech, niech przyprowadzi samicę bez skazy. I położy rękę na głowie tej ofiary za grzech, i zabije ją jako ofiarę za grzech na tym miejscu, gdzie się zabija ofiary całopalne. Potem kapłan weźmie na palec nieco krwi ofiary za grzech i pomaże rogi ołtarza całopalenia, a resztę krwi wyleje u podstawy ołtarza. I cały jej tłuszcz oddzieli – tak jak oddziela się tłuszcz z owcy ofiary pojednawczej – i kapłan spali to na ołtarzu, na ofiarach całopalnych dla Pana. W ten sposób kapłan dokona za niego przebłagania za jego grzech, którego się dopuścił, i będzie mu przebaczony. Gdyby ktoś zgrzeszył przez to, że usłyszał przekleństwo i był tego świadkiem lub widział czy dowiedział się o tym, a tego nie oznajmił, będzie obciążony nieprawością. Albo jeśli ktoś dotknął czegoś nieczystego, czy to padliny nieczystego zwierzęcia, czy padliny nieczystego bydła, czy padliny nieczystego zwierzęcia pełzającego, a nie jest tego świadomy, i tak będzie nieczysty i winny. Lub jeśli ktoś dotknął jakiegokolwiek nieczystości ludzkiej, przez którą stanie się nieczysty, a nie jest tego świadomy, a potem się o tym dowie, będzie winny. Albo jeśli ktoś przysiągł, mówiąc wargami, że źle lub dobrze uczyni w czymkolwiek, co ów człowiek powie w przysiędze, a nie jest tego świadomy, lecz potem sobie uświadomi, będzie winny w jednej z tych rzeczy. Jeśli więc jest winny jednej z tych rzeczy, ma wyznać swój grzech, i przyprowadzi Panu ofiarę za przewinienie z powodu swego grzechu, który popełnił: samicę z trzody, owcę albo kozę na ofiarę za grzech, a kapłan dokona za niego przebłagania za jego grzech. A jeśli nie stać go na owcę, niech przyniesie Panu jako ofiarę za swoje przewinienie, które popełnił, dwie synogarlice

lub dwa młode gołębie: jednego na ofiarę za grzech, a drugiego na całopalenie, i przyniesie je do kapłana, a on najpierw złoży to, co ma być na ofiarę za grzech, i ukręci jego głowę przy szyi, ale jej nie oddzieli. I pokropi krwią tej ofiary za grzech ścianę ołtarza, a resztę krwi wycisnie u podstawy ołtarza. To jest ofiara za grzech. Drugiego zaś złoży jako całopalenie według przepisu. W ten sposób kapłan dokona za niego przebłagania za jego grzech, który popełnił, i będzie mu przebaczone. A jeśli nie stać go na dwie synogarlice lub dwa młode gołębie, niech ten, który zgrzeszył, przyniesie na swoją ofiarę dziesiątą część efy mąki pszennej na ofiarę za swój grzech. Nie należy jednak na nią oliwy ani nie położy na nią kadzidła, gdyż jest to ofiara za grzech. Przyniesie ją do kapłana, a kapłan nabierze z niej pełną garść jako pamiątkę i spali ją na ołtarzu na ofiarach całopalnych dla Pana. To jest ofiara za grzech. I kapłan dokona za niego przebłagania za jego grzech, który popełnił w jednej z tych spraw, i będzie mu przebaczone. Reszta zaś będzie dla kapłana, jak przy ofierze pokarmowej.

Ofiary pokutne

Pan powiedział jeszcze do Mojżesza:

— Jeśli ktoś popełni przewinienie i zgrzeszy nieświadomie przy rzeczach poświęconych Panu, to przyprowadzi Panu jako ofiarę za swoje przewinienie barana bez skazy z trzody oraz twoje oszacowanie w syklach srebra według sykla świątynnego na ofiarę za przewinienie. I odda kapłanowi za to, czym przewinił przy rzeczach poświęconych, i dołoży do tego jedną piątą. I kapłan dokona za niego przebłagania baranem, będącym ofiarą za przewinienie, a będzie mu przebaczone. Jeśli ktoś zgrzeszy i

przekroczy nieświadomie którekolwiek z przykazań Pana, czyniąc to, czego nie wolno, stanie się winny i będzie obciążony nieprawością. Przyprowadzi do kapłana barana z trzody bez skazy według twójgo oszacowania na ofiarę za przewinienie. A kapłan dokona za niego prześlągania za jego uchybienie, którego nieświadomie się dopuścił, i będzie mu przebaczone. Jest to ofiara za przewinienie, gdyż w istocie zawinił przeciwko Panu.

Potem Pan powiedział do Mojżesza:

— Jeśli ktoś zgrzeszy i popełni przewinienie przeciwko Panu przez to, że zaprze się wobec bliźniego rzeczy powierzonej lub oddanej do przechowania, lub zrabowanej, albo przez to, że oszukał bliźniego, albo jeśli znalazł rzecz zgubioną i zaprzeczał temu lub przysięgał fałszywie w jakiejkolwiek z tych spraw, które człowiek czyni, i przez to grzeszy, skoro więc tak zgrzeszył i stał się winnym, zwróci to, co zrabował lub zdobył przez oszustwo, lub to, co mu powierzono, lub rzecz zgubioną, którą znalazł, albo to, o czymkolwiek fałszywie przysięgał. Zwróci całą należność i dołoży do niej jedną piątą, i odda temu, do kogo to należało, w dniu swojej ofiary za przewinienie. A do kapłana przyprowadzi Panu ofiarę za swoje przewinienie: barana z trzody bez skazy według twójgo oszacowania na ofiarę za przewinienie. I kapłan dokona za niego prześlągania przed Panem, i będzie mu przebaczone, cokolwiek uczynił, przez co stał się winny.

Dalsze przepisy ofiarnicze

I Pan powiedział do Mojżesza:

— Rozkaz Aaronowi i jego synom: Takie jest prawo całopalenia: Jest to całopalenie, bo będzie palone na ołtarzu przez całą noc aż do rana, a ogień na ołtarzu nieustannie będzie płonął. I kapłan włoży swoją lnianą szatę i na swoje ciało lniane spodnie oraz zbierze popiół z całopalenia, które ogień strawił na ołtarzu, i wysypie go obok ołtarza. Potem zdejmie swe szaty i ubierze się w inne, i wyniesie popiół za obóz, na czyste miejsce. A ogień na ołtarzu będzie płonął nieustannie, nie będzie gaszony. Kapłan rozpali na nim drwa każdego ranka i położy na nim ofiarę całopalną, i spali na nim tłuszcz ofiar pojednawczych. Ogień będzie płonął na ołtarzu nieustannie, nie będzie gaszony. Takie jest prawo ofiary pokarmowej: Synowie Aarona będą ją składać przed Panem, przed ołtarzem. Kapłan weźmie garść mąki z ofiary pokarmowej wraz z oliwą i całym kadzidłem, które będzie na ofierze pokarmowej, i spali to na ołtarzu jako pamiątkę na miłą woń dla Pana. A to, co z niej zostanie, będą jeść Aaron i jego synowie. Będzie to spożywane bez zakwasu na miejscu świętym, spożyją to na dziedzińcu Namiotu Zgromadzenia. Nie będą tego piec na zakwasie. Dałem to im bowiem jako ich dział z moich ofiar ogniowych, jest to rzecz najświętsza, tak jak ofiara za grzech i ofiara za przewinienie. Każdy mężczyzna spośród synów Aarona będzie to spożywać. Jest to ustawa wieczna dla waszych pokoleń, dotycząca ofiar ogniowych Pana. Każdy, kto ich dotknie, będzie poświęcony.

Potem Pan powiedział do Mojżesza:

— Taka jest ofiara Aarona i jego synów, którą będą składać Panu w dniu swego namaszczenia: dziesiąta część efy mąki pszennej jako nieustanna ofiara pokarmowa, połowa jej rano, a połowa wieczorem. Będzie ona przyrządzona na patelni z oliwą.

Przyniesiesz ją smażoną i będziesz składać w kawałkach jako ofiarę pokarmową na miłą woń dla Pana. Kapłan namaszczonej na jego miejsce spośród jego synów będzie ją składać. Jest to ustawa wieczna dla Pana, cała będzie spalona. I każda kapłańska ofiara pokarmowa będzie spalona w całości. Nie może być spożywana.

Potem Pan powiedział do Mojżesza:

— Powiedz Aaronowi i jego synom: Takie jest prawo ofiary za grzech: Na miejscu, gdzie będzie zabijana ofiara całopalna, zostanie zabita przed Panem ofiara za grzech. Jest to rzecz najświętsza. Kapłan, który będzie ją składał za grzech, będzie ją jeść. Będzie spożywana na miejscu świętym, na dziedzińcu Namiotu Zgromadzenia. Każdy, kto dotknie jej mięsa, będzie poświęcony. A jeśli szata będzie opryskana jej krwią, wypierzesz na miejscu świętym to, co zostało opryskane. A naczynie gliniane, w którym ją gotowano, zostanie stłuczone. A jeśli była gotowana w naczyniu miedzianym, zostanie wyszorowane i wypłukane wodą. Każdy mężczyzna spośród kapłanów będzie ją jeść. Jest to rzecz najświętsza. A żadna ofiara za grzech, której krew wnosi się do Namiotu Zgromadzenia dla oczyszczenia w świątyni, nie będzie jedzona, lecz zostanie spalona w ogniu. Takie jest prawo ofiary za przewinienie: jest to rzecz najświętsza. Na miejscu, gdzie zabijają ofiarę całopalną, zabijają ofiarę za przewinienie, a pokropią jej krwią z wierzchu dokoła ołtarz. I kapłan złoży w ofierze cały jej tłuszcz, ogon i tłuszcz pokrywający wnętrzności, obie nerki z tłuszczem, który jest na nich i na lędźwiach, i płat tłuszczu na wątrobie, który oddzieli wraz z nerkami. I kapłan spali to na ołtarzu jako ofiarę ogniową dla Pana. To jest ofiara za przewinienie. Każdy mężczyzna spośród kapłanów będzie z

niej jeść, będzie spożywana na miejscu świętym. Jest to rzecz najświętsza. Zarówno do ofiary za grzech, jak i do ofiary za przewinienie odnosi się jednakowe prawo: będą one należeć do tego kapłana, który dokonuje przebłagania. Do kapłana, który składa czyjąś ofiarę całopalną, będzie należeć skóra tej ofiary, którą złożył. Także każda ofiara pokarmowa upieczona w piecu i wszystko, co przyrządzone w rondlu albo na patelni, będzie należeć do kapłana, który je składa. Lecz każda ofiara pokarmowa zmieszana z oliwą albo sucha będzie należeć do wszystkich synów Aarona, do każdego w równej części. A takie jest prawo ofiary pojednawczej, którą będzie się składać Panu. Jeśli ktoś składa ją jako ofiarę dziękczynną, złoży z ofiarą dziękczynną praśne placki zmieszane z oliwą, praśne podpłomyki pomazane oliwą i placki z mąki pszennej zmieszane z oliwą i smażone. Oprócz tych placków złoży jako ofiarę chleb zakwaszony wraz z ofiarą dziękczynną ze swoich ofiar pojednawczych. I z niego będzie składał Panu po jednym chlebie z każdej ofiary jako ofiarę wzniesienia. Będzie to należeć do kapłana, który kropi krwią ofiar pojednawczych. Mięso z dziękczynnej ofiary pojednawczej należy spożyć w dniu składania jego ofiary, nic z niego nie zostawiać do rana. A jeśli jego ofiara jest darem ślubowanym lub dobrowolnym, należy ją spożyć w dniu jej złożenia, a to, co z niej zostanie, spożyją nazajutrz. Lecz jeśli coś z mięsa tej ofiary zostanie do trzeciego dnia, będzie spalone w ogniu. A jeśli ktoś zje mięso tej ofiary pojednawczej trzeciego dnia, nie zostanie przyjęta ani nie zostanie policzona temu, który ją złożył. Będzie to obrzydliwością, a kto ją spożyje, będzie obciążony nieprawością. Mięso, które dotknie czegoś nieczystego, nie będzie spożywane, ale zostanie spalone w ogniu. Inne mięso

zaś może jeść każdy, kto jest czysty. A ktokolwiek spożyje mięso z ofiary pojednawczej, która należy do Pana, będąc nieczysty, to taki człowiek zostanie wykluczony ze swego ludu. A kto dotknie czegoś nieczystego: nieczystości ludzkiej lub nieczystego zwierzęcia lub jakiegokolwiek nieczystej obrzydliwości, a spożyje mięso z ofiary pojednawczej, która należy do Pana, to taki człowiek zostanie wykluczony ze swego ludu.

Pan powiedział jeszcze do Mojżesza:

— Powiedz synom Izraela: Nie będziecie jedli żadnego tłuszczu wołu, owcy ani kozy. Tłuszcz zwierzęcia padłego lub tłuszcz rozszarpanego może być używany do wszelkich celów, ale spożywać go nie wolno. Ktokolwiek bowiem spożyje tłuszcz zwierzęcia złożonego Panu jako ofiarę ogniową, ten zostanie wykluczony ze swego ludu. Żadnej krwi nie będziecie jeść we wszystkich waszych mieszkaniach – ani z ptaków, ani ze zwierząt. Każdy człowiek, który spożyje jakąkolwiek krew, zostanie wykluczony ze swego ludu.

Pan powiedział jeszcze do Mojżesza:

— Powiedz synom Izraela: Kto będzie składał Panu ofiarę pojednawczą, niech przyniesie Panu swoją ofiarę ze swoich ofiar pojednawczych. Własnoręcznie przyniesie Panu ofiarę ogniową, przyniesie tłuszcz wraz z mostkiem, aby kołysać nim jako ofiarą kołysaną przed Panem. Potem kapłan spali tłuszcz na ołtarzu, a mostek będzie należał do Aarona i jego synów. A prawą łopatkę oddacie kapłanowi jako ofiarę wzniesienia z waszych ofiar pojednawczych. Kto spośród synów Aarona będzie składał krew ofiar pojednawczych i tłuszcz, weźmie jako swoją część prawą łopatkę. Gdyż mostek kołysania i łopatkę wzniesienia wziąłem od synów Izraela z ich ofiar

pojedynczych i dałem je kapłanowi Aaronowi oraz jego synom od synów Izraela na mocy wiecznej ustawy. To jest część z ofiar ogniowych Pana z powodu namaszczenia Aarona i jego synów od dnia, kiedy przyprowadził ich, aby pełnili służbę kapłańską dla Pana, o którym Pan rozkazał, aby im dawano od synów Izraela w dniu, w którym ich namaścił, na mocy wiecznej ustawy dla ich pokoleń. Takie jest prawo całopalenia, ofiary pokarmowej, ofiary za grzech, ofiary za przewinienie, ofiary poświęcenia i ofiary pojedynczej, które Pan nadał Mojżeszowi na górze Synaj w dniu, kiedy nakazał synom Izraela, aby składali swoje ofiary Panu na pustyni Synaj.

Wyświęcenie Aarona i jego synów

Potem Pan powiedział do Mojżesza:

— Weź Aarona i z nim jego synów, ich szaty, oliwę do namaszczenia, cielca na ofiarę za grzech, dwa barany i kosz praśnych chlebów, i zgromadź cały lud przy wejściu do Namiotu Zgromadzenia.

I Mojżesz zrobił tak, jak mu Pan rozkazał, i zgromadził się cały lud przy wejściu do Namiotu Zgromadzenia. Wtedy Mojżesz powiedział do zgromadzenia:

— Oto co Pan rozkazał uczynić.

I kazał Mojżesz zbliżyć się Aaronowi i jego synom, i obmył ich wodą, potem włożył tunikę na niego i przepasał go pasem, ubrał go w płaszcz, nałożył na niego efod i przepasał go pasem efodu, i przymocował go nim. Włożył też na niego pektorał i do pektorału włożył Urim i Tummim. Włożył także na jego głowę mitrę, a na mitrze z przodu umieścił złotą blaszkę, świętą koronę, jak Pan rozkazał Mojżeszowi. Mojżesz wziął też oliwę

do namaszczenia i namaścił przybytek oraz wszystkie rzeczy, które w nim były, i poświęcił je. Potem pokropił nią ołtarz siedem razy i namaścił ołtarz wraz ze wszystkimi jego przyborami, również kadź i jej podstawę, aby je poświęcić. Wylał także oliwę do namaszczenia na głowę Aarona i namaścił go, aby go poświęcić. Potem Mojżesz kazał zbliżyć się synom Aarona, włożył na nich tuniki, przepasał ich pasami i włożył im na głowy mitry, jak Pan rozkazał Mojżeszowi. Przyprowadził też cielca na ofiarę za grzech, a Aaron i jego synowie włożyli ręce na głowę cielca ofiary za grzech. Następnie Mojżesz zabił go, wziął jego krew i pomazał palcem rogi ołtarza dokoła, i oczyścił ołtarz. Resztę zaś krwi wylał u podstawy ołtarza i poświęcił go dla dokonywania na nim prześlągania. Potem wziął cały tłuszcz pokrywający wnętrzności, płat tłuszczu na wątrobie i obie nerki razem z ich tłuszczem i spalił to Mojżesz na ołtarzu. A cielca, jego skórę, mięso i odchody spalił w ogniu poza obozem, tak jak Pan rozkazał Mojżeszowi. Potem przyprowadził barana na całopalenie. I Aaron, i jego synowie włożyli ręce na głowę tego barana. Mojżesz zabił go i pokropił jego krwią ołtarz dokoła. Potem podzielił barana na części i spalił Mojżesz głowę, części i tłuszcz. Wnętrzności zaś i nogi oplukał wodą, i Mojżesz spalił całego barana na ołtarzu. Jest to całopalenie na miłą woń, ofiara ogniowa dla Pana, jak Pan rozkazał Mojżeszowi. Potem kazał przyprowadzić drugiego barana, barana poświęcenia. I Aaron, i jego synowie włożyli ręce na głowę tego barana. I Mojżesz zabił go, wziął nieco z jego krwi i pomazał nią koniec prawego ucha Aarona, kciuk jego prawej ręki i wielki palec jego prawej nogi. Kazał też zbliżyć się synom Aarona i pomazał Mojżesz tą krwią koniec ich prawego ucha, kciuki ich prawej ręki i wielkie palce ich prawej nogi. I

Mojżesz pokropił krwią dokoła ołtarza. Potem wziął tłuszcz, ogon, cały tłuszcz pokrywający wnętrzności, płat tłuszczu na wątrobie oraz obie nerki z ich tłuszczem i prawą łopatkę. Także z kosza praśnych chlebów, który był przed Panem, wziął jeden praśny placek, jeden placek chleba z oliwą oraz jeden podpłomyk i położył je na kawałki tłuszczu i na prawej łopatce. I dał to wszystko do rąk Aarona i do rąk jego synów i kołysał to jako ofiarę kołysaną przed Panem. Następnie Mojżesz wziął to z ich rąk i spalił na ołtarzu na ofierze całopalnej. To była ofiara poświęcenia na miłą woń, ofiara ogniowa dla Pana. Mojżesz wziął też mostek i kołysał go jako ofiarę kołysaną przed Panem. Była to bowiem część Mojżesza z barana poświęcenia, jak mu Pan rozkazał. Wziął też Mojżesz trochę oliwy do namaszczenia i nieco krwi z ołtarza, i pokropił nimi Aarona i jego szaty, a także jego synów i ich szaty. Tak poświęcił Aarona i jego szaty, jego synów i ich szaty. I Mojżesz powiedział do Aarona i jego synów: — Ugotujcie to mięso przy wejściu do Namiotu Zgromadzenia i tam je spożywajcie wraz z chlebem, który jest w koszu poświęcenia, jak przykazałem: Aaron i jego synowie będą to spożywać. A to, co pozostanie z mięsa i chleba, spalicie w ogniu. Nie odchodźcie od wejścia do Namiotu Zgromadzenia przez siedem dni, aż do dnia, kiedy wypełni się czas waszego poświęcenia. Przez siedem dni bowiem będziecie poświęceni. Tak jak dziś uczyniono, tak Pan nakazał czynić, aby dokonać za was prześlągania. Dlatego przy wejściu do Namiotu Zgromadzenia będziecie przebywać dzień i noc przez siedem dni i będziecie pełnili straż Pana, abyście nie pomarli. Tak mi bowiem rozkazano.

I Aaron oraz jego synowie uczynili to wszystko, co im Pan rozkazał przez Mojżesza.

Aaron składa ofiary

A ósmego dnia Mojżesz wezwał Aarona, jego synów i starszych Izraela. I powiedział do Aarona:

— Weź sobie młodego cielca na ofiarę za grzech i barana na całopalenie, oba bez skazy, i złóż je w ofierze przed Panem. A do synów Izraela powiesz: Weźcie kozła z kóz na ofiarę za grzech oraz cielca i barana, jednoroczne i bez skazy, na całopalenie, także wołu i barana na ofiary pojednawcze, by złożyć je przed Panem, i ofiarę pokarmową zmieszaną z oliwą, bo dziś Pan wam się ukaże.

I przyprowadzili to, co Mojżesz rozkazał, przed Namiot Zgromadzenia. A cały lud zbliżył się i stanął przed Panem. Wtedy Mojżesz powiedział:

— Oto co Pan nakazał wam uczynić, a ukaże się wam chwała Pana.

Do Aarona zaś Mojżesz powiedział:

— Zbliż się do ołtarza i złóż swoją ofiarę za grzech i swoje całopalenie, i dokonaj przebłagania za siebie i lud. Złóż też ofiarę ludu i dokonaj za niego przebłagania, jak Pan rozkazał. Aaron zbliżył się więc do ołtarza i zabił cielca na ofiarę za grzech za siebie. I synowie Aarona podali mu krew, a on umoczył swój palec we krwi i pomazał nią rogi ołtarza, a resztę krwi wylał u podstawy ołtarza, ale tłuszcz, nerki i płat tłuszczu na wątrobie z ofiary za grzech spalił na ołtarzu, jak Pan rozkazał Mojżeszowi. Mięso zaś i skórę spalił w ogniu poza obozem. Zabił też ofiarę całopalną, a synowie Aarona podali mu krew, którą pokropił ołtarz dokoła. Przynieśli mu też ofiarę całopalną podzieloną na części wraz z głową, a on spalił to na ołtarzu. Obmył też wnętrzności oraz nogi i spalił je z ofiarą całopalną na ołtarzu. Potem przyprowadził ofiarę ludu. Wziął

kozła przeznaczonego na ofiarę za grzech za lud, zabił go i złożył na ofiarę za grzech, tak jak poprzednio. Przeprowadził też ofiarę całopalną i uczynił z nią według przepisu.

Przeprowadził też ofiarę pokarmową. Wziął z niej pełną garść i spalił na ołtarzu, oprócz ofiary całopalnej porannej. Zabił też wołu i barana jako ofiarę pojednawczą za lud. I synowie Aarona podali mu krew, którą pokropił ołtarz dokoła. Podali mu także tłuszcz z wołu i barana, ogon, tłuszcz pokrywający wnętrzności oraz nerki i płat tłuszczu na wątrobie. Włożyli też tłuszcz na mostkach, a on spalił tłuszcz na ołtarzu. Mostki zaś i prawą łopatkę Aaron kołysał na ofiarę kołysaną przed Panem, jak Mojżesz nakazał. Potem Aaron podniósł ręce w stronę ludu i pobłogosławił go, a po złożeniu ofiary za grzech, ofiary całopalnej i ofiary pojednawczej zszedł na dół. Wtedy Mojżesz i Aaron weszli do Namiotu Zgromadzenia, potem wyszli i pobłogosławili lud. I chwała Pana ukazała się całemu ludowi. I wyszedł ogień sprzed Pana, i strawił na ołtarzu ofiarę całopalną oraz tłuszcz. A gdy cały lud to ujrzał, krzyknął z radości i upadł na twarz.

Śmierć dwóch synów Aarona

A Nadab i Abihu, synowie Aarona, wzięli każdy swoją kadzielnicę, włożyli do nich ogień, nałożyli na nie kadzidła i ofiarowali przed Panem obcy ogień, którego im nie nakazał. Wtedy wyszedł ogień sprzed Pana i pochłonął ich, i pomarli przed Panem. Wówczas Mojżesz powiedział do Aarona: — Oto co Pan powiedział: „W tych, którzy zbliżają się do mnie, będę uświęcony i będę uwielbiony przed całym ludem.”

I Aaron zamilkł. Mojżesz wezwał Miszaela i Elsafana, synów Uzziela, stryja Aarona, i powiedział do nich:

— Zbliźcie się i wynieście waszych braci sprzed świątyni poza obóz.

Podeszli więc i wynieśli ich w ich tunikach poza obóz, jak Mojżesz nakazał.

Zakaz żałoby

Potem Mojżesz powiedział do Aarona i jego synów, Eleazara i Itamara:

— Nie obnażajcie swoich głów ani nie rozdierajcie swoich szat, abyście nie pomarli i aby Bóg nie rozgniewał się na całe zgromadzenie. Lecz wasi bracia, cały dom Izraela, niech opłakują ten pożar, który Pan rozpałił. Nie odchódźcie od wejścia do Namiotu Zgromadzenia, abyście nie pomarli, ponieważ oliwa namaszczenia Pana jest na was.

I postąpili według słowa Mojżesza.

Należności i obowiązki kapłanów

Następnie Pan powiedział do Aarona:

— Nie pij wina ani mocnego napoju, ani ty, ani twoi synowie z tobą, gdy będziecie wchodzić do Namiotu Zgromadzenia, abyście nie pomarli. To będzie ustawa wieczna dla wszystkich waszych pokoleń. Abyście mogli rozróżniać między tym, co święte, a tym, co pospolite, między tym, co nieczyste, a tym, co czyste. I abyście nauczali synów Izraela wszystkich ustaw, które Pan nakazał im przez Mojżesza.

I Mojżesz powiedział do Aarona oraz jego pozostałych synów, Eleazara i Itamara:

— Weźcie ofiarę pokarmową, która pozostała z ofiar ogniowych Pana, i jedzcie ją bez zakwasu przy ołtarzu. Jest to bowiem rzecz najświętsza. Będziecie ją spożywać w miejscu świętym, bo jest to część należna tobie i twoim synom z ofiar ogniowych Pana. Tak mi bowiem rozkazano. Także mostek kołysania i łopatkę wzniesienia będziecie spożywać w miejscu czystym, ty, twoi synowie i twoje córki z tobą. To bowiem należy się tobie, a także twoim synom, dane wam z ofiar pojednawczych synów Izraela. Przyniosą łopatkę wzniesienia i mostek kołysania wraz z tłuszczem z ofiar ogniowych, aby kołysać je przed Panem, a będzie to dla ciebie i twoich synów z tobą na mocy ustawy wiecznej, tak jak Pan rozkazał.

Potem Mojżesz pilnie szukał kozła na ofiarę za grzech, ale okazało się, że został on już spalony. I rozgniewał się na synów Aarona, Eleazara i Itamara, którzy mu pozostali, i mówił:

— Dlaczego nie zjedliście ofiary za grzech w miejscu świętym? Przecież jest ona rzeczą najświętszą, którą dano wam, abyście nosili nieprawość całego ludu, abyście dokonali za niego przebłagania przed Panem. Oto jej krwi nie wniesiono do wnętrza miejsca świętego. Powinniście byli ją jeść na miejscu świętym, jak nakazałem.

Wtedy Aaron odpowiedział Mojżeszowi:

— Oto dziś złożyli swoją ofiarę za grzech i swoją ofiarę całopalną przed Panem, a taka rzecz mnie spotkała. Gdybym dziś spożył ofiarę za grzech, czy to by się spodobało Panu? Gdy Mojżesz to usłyszał, uznał to za słuszne.

Zwierzęta czyste i nieczyste

Potem Pan przemówił do Mojżesza i Aarona tymi słowy:

– Powiedzcie synom Izraela: Oto są zwierzęta, które będziecie mogli jeść spośród wszystkich zwierząt, które są na ziemi. Wszystkie zwierzęta, które mają rozdzielone kopyta i racice oraz przeżuwiają – je możecie jeść. Jednak spośród tych, które przeżuwiają albo mają tylko rozdzielone kopyta, nie będziecie jedli: wielbłąda, który choć przeżuwa, ale nie ma rozdzielonego kopyta – będzie dla was nieczysty. Także królika, który choć przeżuwa, ale nie ma rozdzielonego kopyta – będzie dla was nieczysty. Również zająca, który choć przeżuwa, ale nie ma rozdzielonego kopyta – będzie dla was nieczysty. Świni, która choć ma rozdzielone kopyta i racice, ale nie przeżuwa – będzie dla was nieczysta. Nie będziecie jeść ich mięsa ani dotykać ich padliny – będą dla was nieczyste. To będziecie jeść spośród wszystkiego, co żyje w wodach: wszystko, co w wodach – w morzach i rzekach – ma płetwy i łuski. To będziecie jeść. Wszystko zaś, co nie ma płetw ani łusek w morzach i rzekach spośród wszystkiego, co się porusza w wodach, i spośród wszystkich stworzeń wodnych, będzie dla was obrzydliwością. Będą dla was obrzydliwością, nie będziecie jedli ich mięsa, a ich padliną będziecie się brzydzić. Wszystko w wodach, co nie ma płetw ani łusek, będzie dla was obrzydliwością. Tymi zaś będziecie się brzydzić z ptactwa i jeść ich nie będziecie, bo są obrzydliwością: orzeł, orłosęp i rybołów, sęp i kania według ich rodzaju, wszelki kruk według jego rodzaju, struś, sowa, mewa i jastrząb według ich rodzaju, puszczyk, kormoran i puchacz, łabędź, pelikan i ścierwnik, bocian, czapla według jej rodzaju, dudek i nietoperz. Wszelkie skrzydlate owady chodzące na czterech odnóżach będą dla was obrzydliwością. Jednak spośród wszystkich skrzydlatych owadów, które mają cztery odnóża, możecie jeść te, które mają z tyłu przedłużone odnóża

do skakania po ziemi. Te z nich możecie jeść: szarańcza według jej rodzaju, szarańcza pustynna według jej rodzaju, skoczek według jego rodzaju i konik polny według jego rodzaju. Wszelkie zaś inne skrzydlate pełzające istoty mające cztery odnóża będą dla was obrzydliwością. Przez nie staniecie się nieczyści. Każdy, kto dotknie ich padliny, będzie nieczysty aż do wieczora. A ktokolwiek będzie nosił ich padlinę, upierze swoje szaty i będzie nieczysty aż do wieczora. Padlina wszystkich zwierząt, które mają rozdzielone kopyto, ale nie mają racicy i nie przeżuwiają, będzie dla was nieczysta. Każdy, kto jej dotknie, będzie nieczysty. A wszystko, co chodzi na łapach spośród wszystkich zwierząt chodzących na czterech nogach, będzie dla was nieczyste. Kto dotknie ich padliny, będzie nieczysty aż do wieczora. A kto będzie nosił ich padlinę, upierze swoje szaty i będzie nieczysty aż do wieczora. Są one dla was nieczyste. Także spośród zwierząt, które pełzają po ziemi, będą dla was nieczyste: łasica, mysz i żółw według ich rodzaju, jeż, jaszczurka, tchórz, ślimak i kret. Te będą dla was nieczyste spośród wszystkich pełzających zwierząt. Kto ich dotknie, gdy są martwe, będzie nieczysty aż do wieczora. A każda rzecz, na którą upadnie coś zdechłego z nich, będzie nieczysta, zarówno drewniane naczynie, jak i szata, a także skóra, worek lub jakikolwiek inny przedmiot, którym wykonuje się pracę, należy je włożyć do wody i będzie nieczyste aż do wieczora. Potem będzie czyste. Wszelkie zaś gliniane naczynie, do którego wpadnie którekolwiek z nich, wraz ze wszystkim, co znajduje się w nim, będzie nieczyste, a naczynie rozbijecie. Każdy pokarm, który się spożywa, do którego dostanie się woda z tego naczynia, będzie nieczysty. I wszelki napój, który by się piło z takiego naczynia, będzie nieczysty. Wszelko, na co

upadnie cokolwiek z ich padlin, będzie nieczyste, czy to piec, czy palenisko, mają być zniszczone. Są bowiem nieczyste i będą dla was nieczyste. Lecz źródło i studnie, zbiorniki wody, będą czyste. Cokolwiek jednak dotknie ich padliny, będzie nieczyste. A jeśli coś z ich padliny upadnie na jakiekolwiek ziarno przeznaczone do siewu, to pozostanie czyste. Jeśli jednak coś z ich padliny upadnie na ziarno zmoczone wodą, będzie ono dla was nieczyste. Jeśli zdechnie zwierzę, które możecie jeść, to ten, kto dotknie jego padliny, będzie nieczysty aż do wieczora. A kto by jadł jego padlinę, upierze swoje szaty i będzie nieczysty aż do wieczora. Ten, kto by wynosił tę padlinę, upierze swoje szaty i będzie nieczysty aż do wieczora. Także wszelkie zwierzęta pełzające po ziemi są obrzydliwością, nie będziecie ich jeść. Niczego, co pełza na brzuchu, i niczego, co chodzi na czterech lub więcej odnóżach spośród wszystkich zwierząt pełzających po ziemi, nie będziecie jeść, bo są obrzydliwością. Nie plugawcie siebie samych przez wszelkie te zwierzęta pełzające po ziemi i nie zanieczyszczajcie się nimi, byście nie stali się nieczyści. Gdyż ja jestem Pan, wasz Bóg. Uświęćcie się więc i bądźcie świętymi, bo ja jestem święty. I nie zanieczyszczajcie się żadnym zwierzęciem pełzającym po ziemi. Gdyż ja jestem Pan, który was wyprowadził z ziemi Egiptu, aby być waszym Bogiem. Bądźcie więc świętymi, bo ja jestem święty. To jest prawo dotyczące zwierząt, ptactwa i wszelkich żywych istot poruszających się w wodach, a także wszelkich istot pełzających po ziemi. Dla rozróżnienia między nieczystym a czystym, między zwierzętami, które można jeść, a których jeść nie wolno.

Oczyszczenie położnicy

I Pan przemówił do Mojżesza:

— Powiedz synom Izraela: Jeśli kobieta pocnie i urodzi chłopca, będzie nieczysta przez siedem dni, jak w dniach jej odłączenia z powodu swej miesięcznej słabości, będzie nieczysta. A ósmego dnia zostanie obrzezany jego napletek. Potem ona pozostanie przez trzydzieści trzy dni we krwi swego oczyszczenia, nie dotknie żadnej świętej rzeczy ani nie wejdzie do świątyni, aż wypełnią się dni jej oczyszczenia. A jeśli urodzi dziewczynkę, będzie nieczysta przez dwa tygodnie, jak podczas jej odłączenia. Potem pozostanie przez sześćdziesiąt sześć dni we krwi swego oczyszczenia. A gdy wypełnią się dni jej oczyszczenia po synu lub po córce, przyniesie do kapłana przed wejście do Namiotu Zgromadzenia rocznego baranka na całopalenie i młodego gołębia lub synogarlicę na ofiarę za grzech. Ten złoży to w ofierze przed Panem i dokona za nią przebłagania, i tak będzie oczyszczona od upływu swojej krwi. Takie jest prawo dla tej, która urodziła chłopca lub dziewczynkę. A jeśli nie może przynieść baranka, to przyniesie dwie synogarlice lub dwa młode gołębie: jednego na całopalenie, a drugiego na ofiarę za grzech. I kapłan dokona za nią przebłagania i będzie czysta.

Przepisy dotyczące trądu

Pan powiedział dalej do Mojżesza i Aarona:

— Gdyby człowiek miał na skórze swego ciała nabrzmienie, wysypkę lub białą plamę i będzie to wyglądało na skórze jego ciała jak plaga trądu, zostanie przyprawiony do kapłana Aarona lub do któregoś z jego synów, kapłanów. Wtedy kapłan

obejrzy chore miejsce na skórze jego ciała. Jeśli włos w tym miejscu zbielał i to miejsce zdaje się być bardziej wklęsłe niż pozostała skóra ciała, to jest to plaga trądu. Gdy kapłan go obejrzy, uzna go za nieczystego. A jeśli plama na skórze jego ciała jest biała i z wyglądu nie jest głębsza niż skóra, i włosy na niej nie zbielały, wtedy kapłan odosobni chorego na siedem dni. Potem kapłan obejrzy go siódmego dnia. Jeśli wydaje mu się, że chore miejsce zatrzymało się i nie rozszerzyło na skórze, wtedy kapłan odosobni go na kolejne siedem dni. I kapłan ponownie obejrzy go siódmego dnia. Jeśli chore miejsce przyciemniało i nie rozszerzyło się na skórze, wtedy kapłan uzna go za czystego. Jest to wysypka. Wypierze on swoje szaty i będzie czysty. Jeśli jednak wysypka mocno się rozszerzyła na skórze po obejrzeniu przez kapłana w celu oczyszczenia, pokaże się znowu kapłanowi. Jeśli kapłan zobaczy, że wysypka rozszerzyła się na skórze, uzna go za nieczystego. Jest to trąd. Gdy plaga trądu pojawi się na człowieku, zostanie przyprawiony do kapłana, i kapłan obejrzy go. A jeśli jest na skórze białe nabrzmienie, przez które włosy zbielały, i na tym nabrzmieniu jest żywe mięso, jest to zastarzały trąd na skórze jego ciała, i kapłan uzna go za nieczystego, a nie odosobni go, gdyż jest nieczysty. A jeśli trąd rozszerza się na skórze i pokryje całą skórę zarażonego od głowy aż do stóp, gdziekolwiek kapłan spojrzy. Wtedy kapłan obejrzy, a jeśli trąd pokrył całe jego ciało, uzna zarażonego za czystego. Cały zbielał, więc jest czysty. Jednak w dniu, gdy ukaże się na nim żywe mięso, będzie nieczysty. I kapłan obejrzy żywe mięso i uzna go za nieczystego. Żywe mięso bowiem jest nieczyste. Jest to trąd. Jeśli jednak żywe mięso ustąpi i stanie się białe, wtedy przyjdzie do kapłana. I kapłan obejrzy go. Jeśli chore miejsce

zbielało, kapłan uzna zarażonego za czystego. Jest on czysty. Jeśli zaś na skórze pojawił się wrzód, a potem się zagoił, a na miejscu tego wrzodu pojawi się białe nabrzmienie lub białoczerwonawa plama, wtedy zostanie pokazana kapłanowi. I kapłan obejrzy ją, a jeśli z wyglądu jest głębsza niż skóra i włosy na niej zbielały, kapłan uzna go za nieczystego. Jest to plaga trądu, która rozwinęła się na wrzodzie. Jeśli jednak kapłan zobaczy, że nie ma na niej białych włosów i że nie jest głębsza niż skóra, ale pociemniała, wtedy kapłan odosobni go na siedem dni. A jeśli rozszerza się mocno na skórze, kapłan uzna go za nieczystego. Jest to plaga trądu. Jeśli jednak ta biała plama pozostanie na swoim miejscu i nie rozszerzy się, jest to zapalenie wrzodu, i kapłan uzna go za czystego. Jeśli ktoś ma na skórze oparzelinę i na żywym mięsie pojawi się plama białoczerwonawa lub biała, to kapłan obejrzy ją. Jeśli włos na plamie zbielał i z wyglądu jest ona głębsza niż skóra, jest to trąd, który rozwinął się na oparzelinie. Kapłan uzna go więc za nieczystego. Jest to plaga trądu. A jeśli kapłan zobaczy, że na tej plamie nie ma białych włosów ani nie jest ona głębsza niż skóra, ale pociemniała, to kapłan odosobni go na siedem dni. W siódmym dniu kapłan go obejrzy. Jeśli mocno rozszerzyła się na skórze, kapłan uzna go za nieczystego. Jest to plaga trądu. A jeśli ta plama pozostanie na swoim miejscu, a nie rozszerzyła się na skórze, ale pociemniała, jest to nabrzmienie po oparzeniu, i kapłan uzna go za czystego. Jest to zapalenie po oparzeniu. Jeśli na głowie lub brodzie mężczyzny albo kobiety pojawi się chore miejsce, to kapłan obejrzy to miejsce. Jeśli z wyglądu jest głębsze niż skóra i włos na niej jest żółty i cienki, wtedy kapłan uzna takiego za nieczystego. Jest to łuszczycza, trąd na głowie lub na brodzie. Jeśli jednak kapłan obejrzy

miejsce tego liszaju, a z wyglądu nie jest ono głębsze niż skóra i nie ma na nim czarnych włosów, to kapłan odosobni dotkniętego plagą liszaju na siedem dni. W siódmym dniu kapłan obejrzy to miejsce. Jeśli liszaj nie rozszerzył się i nie ma na nim żółtych włosów, i liszaj z wyglądu nie jest głębszy niż skóra, to ten człowiek będzie ogolony, ale liszaju nie będzie golić, i kapłan odosobni dotkniętego liszajem na kolejne siedem dni. Siódmego dnia kapłan obejrzy ten liszaj. Jeśli liszaj nie rozszerzył się na skórze i z wyglądu nie jest głębszy niż skóra, kapłan uzna go za czystego, a on wypierze swoje ubranie i będzie czysty. A jeśli liszaj mocno się rozszerzył na skórze po jego oczyszczeniu, to kapłan obejrzy go. Jeśli liszaj rozszerza się na skórze, kapłan nie będzie już szukał żółtego włosa, jest on nieczysty. Jeśli jednak wydaje mu się, że liszaj pozostał bez zmiany i wyrosły na nim czarne włosy, to liszaj został wyleczony, jest on czysty i kapłan uzna go za czystego. Jeśli u mężczyzny lub kobiety ukażą się na skórze ciała białe plamy, to kapłan je obejrzy. Jeśli te białe plamy na skórze ich ciała są przyciemnione, jest to wyrzut, który się rozwinął na skórze, jest on czysty. Także mężczyzna, któremu włosy wypadły z głowy, jest łysy, ale czysty. A jeśli wypadły mu włosy z przodu głowy, to ma łyse czoło, ale jest czysty. Jeśli jednak na łysinie albo na łysym czole pojawi się biało-czerwonawa rana, jest to trąd, który się rozwinął na jego łysinie albo na łysym czole. I kapłan go obejrzy. Jeśli nabrzmienie rany jest biało-czerwonawe na jego łysinie albo na łysym czole, jak wygląda trąd na skórze ciała, to taki człowiek jest trędowaty, jest on nieczysty. I kapłan uzna go za całkowicie nieczystego, bo na jego głowie jest jego trąd. Trędowaty zaś, który ma na sobie tę plagę, będzie miał rozdarte szaty, jego głowa będzie odkryta, zakryje sobie usta i

będzie wołał: Nieczysty! Nieczysty! Przez wszystkie dni, póki jest na nim plaga, będzie skalany, bo jest nieczysty. Będzie mieszkał sam, jego mieszkanie będzie poza obozem. Jeśli też na szacie będzie plaga trądu, na szacie wełnianej lub lnianej, czy to na osnowie, czy na wątku z lnu lub wełny, czy też na skórze, czy na jakimkolwiek wyrobie skórzanym, a będzie to plaga zielonkawa albo czerwonawa na szacie lub na skórze, na osnowie lub na wątku, lub na jakimkolwiek przedmiocie skórzanym, jest to plaga trądu i będzie pokazana kapłanowi. Kapłan obejrzy tę plagę i odosobni zarażoną rzecz na siedem dni. W siódmym dniu obejrzy tę plagę. Jeśli plaga rozszerzyła się na szacie czy na osnowie albo wątku, na skórze lub na jakimś przedmiocie wykonanym ze skóry, jest to plaga trądu złośliwego, przedmiot jest nieczysty. Spali więc tę szatę czy osnowę albo wątek, czy to z wełny, czy z lnu, czy z jakiegokolwiek przedmiotu skózanego, na którym jest plaga. Jest to bowiem trąd złośliwy, będzie spalony w ogniu. Jeśli jednak kapłan zobaczy, że ta plaga nie rozszerzyła się na szacie ani na osnowie, ani na wątku, ani na jakimkolwiek przedmiocie skórzanym, to kapłan rozkaże, aby wyprano to, na czym jest plaga, i odosobni to na kolejne siedem dni. I kapłan obejrzy plagę po wypraniu. Jeśli ta plaga nie zmieniła swojej barwy, choćby plaga nie rozszerzyła się, to jest to rzecz nieczysta, spalisz ją w ogniu, rzecz jest przeżarta bądź z wierzchniej, bądź ze spodniej strony. Jeśli jednak kapłan zobaczy, że po wypraniu plaga pociemniała, oderwie ją z szaty lub ze skóry czy z osnowy, czy z wątku. A jeśli nadal będzie widoczna na szacie czy na osnowie lub na wątku, albo na jakimś przedmiocie skórzanym, jest to szerzący się trąd. Spalisz w ogniu to, na czym jest ta plaga. Szatę zaś lub osnowę czy wątek albo każdy przedmiot

skórzany, z którego po wypraniu odeszłaby plaga, wypierzesz powtórnie i będzie to czyste. To jest prawo dotyczące plagi trądu na szacie wełnianej lub lnianej czy na osnowie, czy wątku albo na jakimkolwiek przedmiocie skórzanym, aby uznać je za czyste lub nieczyste.

Dalszy ciąg przepisów dotyczących trądu

Potem Pan powiedział do Mojżesza:

— Takie będzie prawo dotyczące trędowatego w dniu jego oczyszczenia: będzie przyrowadzony do kapłana. A kapłan wyjdzie poza obóz. Jeśli kapłan zobaczy, że plaga trądu została uleczona na trędowatym, to kapłan każe, by wziąć dla oczyszczającego się dwa żywe i czyste ptaki, drewno cedrowe, karmazyn i hizop. I kapłan każe zabić jednego ptaka nad naczyniem glinianym, nad wodą źródlaną. Następnie weźmie żywego ptaka, drewno cedrowe, karmazyn i hizop i umoczy to wszystko z żywym ptakiem we krwi ptaka zabitego nad źródlaną wodą. I pokropi siedem razy oczyszczającego się od trądu, i uzna go za czystego, a żywego ptaka wypuści na otwarte pole. Ten, który się poddaje oczyszczeniu, upierze swoje szaty, ogoli wszystkie swoje włosy, umyje się wodą i będzie czysty. Potem wejdzie do obozu i będzie mieszkał przez siedem dni poza swoim namiotem. A siódmego dnia ogoli wszystkie swoje włosy, głowę, brodę i brwi nad swoimi oczami i ogoli wszystkie inne włosy. Potem wypierze swoje szaty i obmyje swoje ciało w wodzie, i będzie czysty. Ósmego dnia weźmie dwa baranki bez skazy i jedną owcę jednoroczną bez skazy, trzy dziesiąte efy mąki pszennej zmieszanej z oliwą na ofiarę pokarmową i jeden log oliwy. A kapłan dokonujący

oczyszczenia postawi człowieka, który ma być oczyszczony, oraz to wszystko przed Panem, u wejścia do Namiotu Zgromadzenia. Potem kapłan weźmie jednego baranka i złoży go w ofierze za przewinienie wraz z logiem oliwy, i będzie to kołysał na ofiarę kołysania przed Panem. Potem zabije tego baranka na miejscu, gdzie się zabija ofiarę za grzech i ofiarę całopalną, na miejscu świętym. Zarówno bowiem ofiara za grzech, jak i ofiara za przewinienie należą do kapłana. Jest to rzecz najświętsza. Następnie kapłan weźmie nieco krwi z ofiary za przewinienie i pomaże nią koniuszek prawego ucha oczyszczającego się, kciuk jego prawej ręki i wielki palec jego prawej nogi. Kapłan weźmie też nieco z logu oliwy i wyleje na swoją lewą dłoń, i umoczy swój prawy palec w oliwie, która jest na jego lewej dłoni, i tym palcem pokropi oliwą siedem razy przed Panem. A z reszty oliwy, która jest na jego dłoni, kapłan pomaże koniuszek prawego ucha oczyszczającego się, kciuk jego prawej ręki i wielki palec jego prawej nogi nad miejscem pomazanym krwią ofiary za przewinienie. A resztę oliwy, która jest na dłoni kapłana, wyleje na głowę oczyszczającego się. Tak kapłan dokona za niego przebłagania przed Panem. Kapłan złoży także ofiarę za grzech i dokona przebłagania za oczyszczającego się ze swojej nieczystości, po czym zabije ofiarę całopalną. I kapłan złoży na ołtarzu ofiarę całopalną i ofiarę pokarmową. Tak kapłan dokona za niego przebłagania i będzie on czysty. Jeśli jednak jest on tak ubogi, że nie stać go na to, wtedy weźmie jednego baranka na ofiarę za przewinienie, na kołysanie, by dokonano za niego przebłagania, i jedną dziesiątą efy mąki pszennej zmieszanej z oliwą na ofiarę pokarmową oraz log oliwy. I dwie synogarlice albo dwa młode gołębie, na co go stać, jeden będzie na ofiarę za grzech, a drugi na ofiarę

całopalną. I przyniesie je ósmego dnia dla swego oczyszczenia do kapłana, przed wejście do Namiotu Zgromadzenia przed Pana. Kapłan weźmie baranka na ofiarę za przewinienie oraz log oliwy i kapłan będzie to kołysał na ofiarę kołysania przed Panem. Potem zabije baranka na ofiarę za przewinienie i kapłan weźmie nieco krwi ofiary za przewinienie, i pomaże koniuszek prawego ucha oczyszczającego się, kciuk jego prawej ręki i wielki palec jego prawej nogi. Kapłan naleje także oliwy na swoją lewą dłoń. I oliwą, która jest na jego lewej dłoni, kapłan będzie kropić siedem razy swoim prawym palcem przed Panem. Kapłan też pomaże tą oliwą, która jest na jego dłoni, koniuszek prawego ucha oczyszczającego się, kciuk jego prawej ręki i wielki palec jego prawej nogi nad miejscem pomazanym krwią ofiary za przewinienie. A resztą oliwy, która jest na dłoni kapłana, pomaże głowę oczyszczającego się, aby dokonać za niego przebłagania przed Panem. Potem złoży jedną synogarlicę albo jednego młodego gołębia, na co go było stać. Z tego, na co go stać, jedno będzie na ofiarę za grzech, a drugie na ofiarę całopalną razem z ofiarą pokarmową. I tak kapłan dokona przebłagania za oczyszczającego się przed Panem. To jest prawo dotyczące tego, na którym będzie plaga trądu, a którego nie stać na ofiarę za swoje oczyszczenie.

Potem Pan powiedział do Mojżesza i Aarona:

— Gdy wejdziecie do ziemi Kanaan, którą daję wam w posiadanie, a ja dopuszczę plagę trądu na jakimś domu z waszej posiadłości, to właściciel domu przyjdzie i powie kapłanowi: „Zdaje mi się, jakby plaga trądu jest w moim domu.” Wówczas kapłan każe opróżnić dom, zanim sam wejdzie, aby obejrzeć tę plagę, żeby się nie zanieczyściło to wszystko, co jest w domu. Potem kapłan wejdzie, aby obejrzeć

ten dom. I obejrzy tę plagę. Jeśli zobaczy na ścianach domu, że plaga występuje jak dołki zielonkawe lub czerwone, które wydają się być głębsze niż ściana, wtedy kapłan wyjdzie przed drzwi tego domu i zamknie ten dom na siedem dni. Siódmego dnia kapłan wróci i obejrzy. Jeśli plaga rozszerzyła się na ścianach tego domu, kapłan każe wyrwać te kamienie, na których jest plaga, i wyrzucić je poza miasto na miejsce nieczyste, a dom każe oskrobać wewnątrz dokoła, i wysypią proch, który oskrobali, poza miasto na miejsce nieczyste. Potem wezmą inne kamienie i wstawią je na miejsce tamtych kamieni, wezmą też inny tynk i otynkują dom. A jeśli ta plaga się odnowi i rozszerzy się w domu po wyrzuceniu kamienia, po oskrobaniu domu i po jego otynkowaniu, wtedy wejdzie kapłan i obejrzy. Jeśli zobaczy, że plaga się rozszerzyła w domu, jest to złośliwy trąd w tym domu. Jest on nieczysty. Potem zburzy ten dom, jego kamienie, jego drewno i cały tynk tego domu, i wyniesie poza miasto na miejsce nieczyste. A kto by wszedł do tego domu podczas jego zamknięcia, będzie nieczysty aż do wieczora. Kto by spał w tym domu, wypierze swoje szaty, a kto by jadł w tym domu, wypierze swoje szaty. Lecz jeśli kapłan wejdzie i zobaczy, że plaga nie szerzy się w domu po jego tynkowaniu, to kapłan uzna, że ten dom jest czysty, gdyż plaga została uleczona. A weźmie na oczyszczenie tego domu dwa ptaki, drewno cedrowe, karmazyn i hizop. I zabije jednego ptaka nad glinianym naczyniem, nad wodą źródlaną. Potem weźmie drewno cedrowe, hizop, karmazyn oraz żywego ptaka i umoczy to wszystko we krwi zabitego ptaka i w źródlanej wodzie i pokropi ten dom siedem razy. I tak oczyści ten dom krwią tego ptaka, źródlaną wodą, żywym ptakiem, drewnem cedrowym, hizopem i karmazynem. Żywego zaś ptaka wypuści

poza miasto na otwarte pole. Tak dokona przebłagania za ten dom i będzie on czysty. Takie jest prawo dotyczące każdej plagi trądu i liszaju: Trądu na ubraniu i w domu, nabrzmienia, wysypki i białej plamy, aby pouczać, kiedy coś jest nieczyste, a kiedy czyste. To jest prawo dotyczące trądu.

Wycieki zanieczyszczające

Potem Pan powiedział do Mojżesza i Aarona:

— Przemówcie do synów Izraela i powiedzcie im: Jeśli mężczyzna ma wyciek ze swego ciała, to jest on nieczysty. A na tym będzie polegała nieczystość jego wycieku: Jeśli jego ciało wypuszcza wyciek albo jeśli jego ciało zatrzymuje wyciek, to jest jego nieczystość. Każde posłanie, na którym będzie leżał chory na wyciek, będzie nieczyste, i wszystko, na czym usiądzie, będzie nieczyste. Kto dotknie jego posłania, wypierze swoje szaty i umyje się w wodzie, i będzie nieczysty aż do wieczora. A kto usiądzie na tym, na czym siedział chory na wyciek, wypierze swoje szaty i umyje się w wodzie, i będzie nieczysty aż do wieczora. A kto dotknie ciała mężczyzny chorego na wyciek, wypierze swoje szaty i umyje się w wodzie, i będzie nieczysty aż do wieczora. A jeśli chory na wyciek plunie na człowieka czystego, ten wypierze swoje szaty i umyje się w wodzie, i będzie nieczysty aż do wieczora. Każde też siodło, na którym będzie siedział chory na wyciek, będzie nieczyste. Kto dotknie jakiegokolwiek rzeczy, która była pod nim, będzie nieczysty aż do wieczora. A kto przenosi cokolwiek z tego, wypierze swoje szaty i umyje się w wodzie, i będzie nieczysty aż do wieczora. Każdy też, kogo dotknie chory na wyciek, który nie umył swoich rąk w wodzie, wypierze swoje szaty i umyje się

w wodzie, i będzie nieczysty aż do wieczora. A naczynie gliniane, którego dotknie chory na wyciek, będzie stłuczone, a każde drewniane naczynie będzie umyte wodą. A gdy chory na wyciek zostanie oczyszczony od swego wycieku, odliczy sobie siedem dni na swoje oczyszczenie, wypierze swe szaty i obmyje swoje ciało źródlaną wodą, i będzie czysty. Ósmego dnia weźmie sobie dwie synogarlice albo dwa młode gołębie, przyjdzie przed Pana do wejścia do Namiotu Zgromadzenia i odda je kapłanowi. A kapłan złoży je w ofierze: jednego na ofiarę za grzech, a drugiego na ofiarę całopalną. Tak dokona kapłan przebłagania za niego przed Panem z powodu jego wycieku. Jeśli mężczyźni wypłynie nasienie obcowania, obmyje w wodzie całe swe ciało i będzie nieczysty aż do wieczora. Każda też szata i każda skóra, na których będzie nasienie obcowania, będą wyprane wodą i będą nieczyste aż do wieczora. Dotyczy to także kobiety, z którą obcuje mężczyzna mający wypływ nasienia obcowania: oboje umyją się w wodzie i będą nieczyści aż do wieczora. A jeśli kobieta ma upływ, a jest to upływ krwi z jej ciała, to przez siedem dni będzie w swojej nieczystości. Każdy, kto jej dotknie, będzie nieczysty aż do wieczora. Wszystko, na czym się położy w trakcie swojej nieczystości, będzie nieczyste. Wszystko, na czym usiądzie, będzie nieczyste. Każdy, kto dotknie jej posłania, wypierze swoje szaty i umyje się wodą, i będzie nieczysty aż do wieczora. Każdy, kto dotknie tego, na czym siedziała, wypierze swoje szaty i umyje się wodą, i będzie nieczysty aż do wieczora. Jeśli coś było na jej posłaniu albo na czymkolwiek siedziała, a ktoś tego dotknie, będzie nieczysty aż do wieczora. A jeśli mężczyzna położy się z nią, a jej nieczystość będzie na nim, to będzie on nieczysty przez siedem dni i każde posłanie, na

którym się położy, będzie nieczyste. Jeśli kobieta będzie miała upływ krwi przez wiele dni poza czasem swej nieczystości albo jeśli upływ krwi będzie trwał dłużej niż czas jej odłączenia, wtedy będzie nieczysta przez wszystkie dni upływu jej nieczystości jak w czasie jej odłączenia. Każde posłanie, na którym się położy przez wszystkie dni swojego upływu, będzie dla niej jak posłanie jej odłączenia. I wszystko, na czym usiądzie, będzie nieczyste tak jak nieczystość jej odłączenia. Ktokolwiek dotknie tych rzeczy, będzie nieczysty, i wypierze swoje szaty, i umyje się w wodzie, i będzie nieczysty aż do wieczora. A gdy będzie oczyszczona ze swego upływu, odliczy sobie siedem dni, a potem będzie czysta. A dnia ósmego weźmie sobie dwie synogarlice lub dwa młode gołębie i przyniesie je kapłanowi przed wejście do Namiotu Zgromadzenia. A kapłan złoży jednego na ofiarę za grzech i drugiego na ofiarę całopalną: tak dokona kapłan przebłagania za nią przed Panem z powodu upływu jej nieczystości. Tak będziecie odłączać synów Izraela od ich nieczystości, aby nie pomarli w swojej nieczystości, gdy zanieczyszcząją mój przybytek, który jest wśród nich. Takie jest prawo dotyczące tego, który ma wyciek i z którego wypływa nasienie spółkowania, przez co staje się nieczysty, oraz kobiety w czasie jej nieczystości i osoby, która ma wyciek, tak mężczyzny, jak i niewiasty, i mężczyzny, który się położy z kobietą nieczystą.

Dzień Pojednania

Potem Pan mówił do Mojżesza po śmierci dwóch synów Aarona, którzy umarli, gdy złożyli ofiarę przed Panem. I Pan powiedział do Mojżesza:

— Powiedz swojemu bratu Aaronowi, żeby nie wchodził w każdym czasie do Miejsca Świętego poza zasłonę przed przebłagalnią, która jest na arce, aby nie umarł. W obłoku bowiem będę się ukazywać nad przebłagalnią. Oto w taki sposób Aaron będzie wchodzić do Świętego Miejsca: z młodym cielcem na ofiarę za grzech i z baranem na całopalenie. Ubierze się w świętą lnianą tunikę, na ciele będzie miał lniane spodnie, opasze się lnianym pasem i włoży na głowę lnianą mitrę. To są święte szaty, obmyje więc swoje ciało w wodzie i założy je. A od zgromadzenia synów Izraela weźmie dwa kozły na ofiarę za grzech i jednego baranka na całopalenie. I Aaron złoży swego cielca na ofiarę za grzech za siebie samego, i dokona przebłagania za siebie i swój dom. Weźmie też dwa kozły i postawi je przed Panem u wejścia do Namiotu Zgromadzenia. I Aaron rzuci losy o dwa kozły, jeden los dla Pana, a drugi los dla kozła ofiarnego. I przyprowadzi Aaron tego kozła, na którego padł los dla Pana, i złoży go w ofierze za grzech. Ale kozła, na którego padł los dla kozła ofiarnego, postawi żywego przed Panem, aby nim dokonać przebłagania i wypuścić go na pustynię jako kozioł ofiarny. I przyprowadzi Aaron cielca na ofiarę za grzech za siebie samego, i dokona przebłagania za siebie i swój dom, i zabije cielca na ofiarę za grzech za siebie samego. Następnie weźmie pełną kadzielnicę węgla rozpalonego z ołtarza przed Panem oraz dwie pełne garści wonnego utłuczonego kadzidła i wniesie poza zasłonę. I nasypie kadzidło na ogień przed Panem, aby obłok kadzidła okrył przebłagalnię, która jest nad arką, aby nie umarł. Potem weźmie z krwi tego cielca i pokropi swym palcem nad przebłagalnią ku wschodowi. Przed przebłagalnią będzie kropić tą krwią siedem razy swym palcem. Następnie zabije kozła na

ofiarę za grzech za lud i wniesie jego krew poza zasłonę, i uczyni z jego krwią, jak uczynił z krwią cielca: pokropi nią nad przebłągalnią i przed przebłągalnią. Tak dokona przebłągania nad Miejszem Świętym za nieczystości synów Izraela, za ich przestępstwa i za wszystkie ich grzechy. Tak też uczyni z Namiotem Zgromadzenia, który jest wśród nich, pośrodku ich nieczystości. A żaden człowiek nie może przebywać w Namiocie Zgromadzenia, gdy on będzie wchodzić do Miejsca Świętego, by dokonać przebłągania, aż wyjdzie i dokona przebłągania sam za siebie, swój dom i za całe zgromadzenie Izraela. Potem wyjdzie do ołtarza, który jest przed Panem, i dokona za niego przebłągania: weźmie nieco krwi cielca i krwi kozła i pomaze rogi ołtarza dokoła. Pokropi go z wierzchu tą krwią swym palcem siedem razy, oczyści go i poświęci go od nieczystości synów Izraela. A gdy dokona przebłągania za Miejsce Święte, Namiot Zgromadzenia i ołtarz, przyprowadzi żywego kozła. I Aaron położy obie ręce na głowie żywego kozła, wyznawac będzie nad nim wszystkie nieprawości synów Izraela i wszystkie ich przestępstwa ze wszystkimi ich grzechami iłoży je na głowę tego kozła, i wypuści go przez wyznaczonego człowieka na pustynię. Tak poniesie ten kozioł na sobie wszystkie ich nieprawości do ziemi pustej. I wypuści tego kozła na pustynię. Potem Aaron wejdzie do Namiotu Zgromadzenia, zdejmie z siebie lniane szaty, które włożył, gdy wszedł do Miejsca Świętego, i zostawi je tam. Obmyje też swoje ciało w wodzie na Miejszu Świętym i włoży swoje szaty, wyjdzie iłoży swoje całopalenie i całopalenie ludu i dokona przebłągania za siebie i za lud. A tłuszcz ofiary za grzech spali na ołtarzu. A ten, który wypuścił kozła jako kozła ofiarnego, wypierze swoje szaty i obmyje swoje ciało w wodzie, potem wejdzie do obozu. Cielca

zaś ofiary za grzech i kozła ofiary za grzech, których krew została wniesiona do Miejsca Świętego dla przebłagania, wyniosą poza obóz i spalą w ogniu ich skóry, ich mięso i ich gnój. A ten, który je spali, wypierze swoje szaty i obmyje swoje ciało w wodzie, potem wejdzie do obozu. To będzie dla was wieczną ustawą: W dziesiątym dniu tego siódmego miesiąca będziecie trapić swoje dusze i nie będziecie wykonywać żadnej pracy, zarówno rodowity mieszkanię, jak i przybysz, który gości wśród was. Bo w tym dniu kapłan dokona za was przebłagania, aby was oczyścić od wszystkich waszych grzechów, abyście byli oczyszczeni przed Panem. Będzie to dla was szabatem odpoczynku i będziecie trapić wasze dusze ustawą wieczną. A dokona przebłagania kapłan, który jest namaszczoney i poświęcony do pełnienia służby na miejsce swego ojca, a włoży lniane szaty, szaty święte. I dokona przebłagania za Miejsce Najświętsze i Namiot Zgromadzenia, i za ołtarz, dokona też przebłagania za kapłanów i cały lud zgromadzenia. I będzie to dla was wieczną ustawą, aby raz w roku dokonywać za synów Izraela przebłagania za wszystkie ich grzechy.

I uczynił Mojżesz tak, jak mu Pan rozkazał.

Jedno miejsce ofiar

Wtedy Pan powiedział do Mojżesza:

— Mów do Aarona i do jego synów, i do wszystkich synów Izraela i powiedz im: Oto co Pan nakazał: Ktokolwiek z domu Izraela zabije wołu, owcę albo kozę w obozie lub zabije je poza obozem, a nie przyprowadzi tego przed wejście do Namiotu Zgromadzenia, aby złożyć w ofierze Panu przed przybytkiem

Pana, to będzie on winien krwi, bo przelał krew. Ten człowiek zostanie wykluczony spośród swego ludu. Ma tak być, aby synowie Izraela przyprawiali swoje ofiary, które dotychczas zabijali na polu, by przyprawiali je do Pana przed wejście do Namiotu Zgromadzenia, do kapłana, i złożyli je jako ofiary pojednawcze Panu. Kapłan pokropi krwią ołtarz Pana u wejścia do Namiotu Zgromadzenia, a tłuszcz spali jako miłą woń dla Pana. I nie będą już składać swoich ofiar demonom, z którymi uprawiali nierząd. To będzie dla nich wieczna ustawa przez wszystkie ich pokolenia. Powiedz im jeszcze: Jeśli ktokolwiek z domu Izraela albo z przybyszów mieszkających wśród was będzie składał całopalenie lub inną ofiarę, a nie przyprawi jej przed wejście do Namiotu Zgromadzenia, aby ją złożyć Panu, to człowiek ten będzie wykluczony ze swego ludu.

Zakaz spożywania krwi

— A gdyby ktokolwiek z domu Izraela lub z przybyszów, którzy goszczą wśród was, spożywał jakąkolwiek krew, to zwrócę swoje oblicze przeciw człowiekowi, który spożywa krew, i wykluczę go spośród jego ludu. Życie wszelkiego ciała bowiem jest we krwi. Ja dałem ją wam na ołtarz dla dokonywania prześlągnięcia za wasze dusze, gdyż to krew dokonuje prześlągnięcia za duszę. Dlatego powiedziałem synom Izraela: Żadna dusza wśród was nie będzie spożywała krwi ani żaden przybysz, który gości wśród was, nie będzie spożywał krwi. I ktokolwiek z synów Izraela lub z przybyszów, którzy goszczą wśród was, upoluje jakieś zwierzę lub ptaka, które wolno jeść, to wypuści jego krew i przykryje ją piaskiem. Gdyż to jest życie

wszelkiego ciała, krew stanowi jego życie. Dlatego powiedziałem synom Izraela: Krwi wszelkiego ciała spożywać nie będziecie, bo życiem wszelkiego ciała jest jego krew. Ktokolwiek ją spożywa, zostanie wytracony. Każda dusza, która spożywa zwierzę padłe lub rozszarpane, czy to rodowity mieszkaniec, czy przybysz, wypierze swoje szaty i obmyje się w wodzie, i będzie nieczysta aż do wieczora. Potem będzie czysta. Ale jeśli nie wypierze swoich szat ani nie obmyje swego ciała, obciąży się nieprawością.

Zakaz czynów niemoralnych

Pan powiedział jeszcze do Mojżesza:

— Przemów do synów Izraela i powiedz im: Ja jestem Pan, wasz Bóg. Nie czyńcie według zwyczajów ziemi Egiptu, w której mieszkaliście, ani według zwyczajów ziemi Kanaan, do której was prowadzę, też nie czyńcie, a według ich ustaw nie postępujcie. Wypełniajcie moje prawa i przestrzegajcie moich ustaw, abyście postępowali według nich. Ja jestem Pan, wasz Bóg. Przestrzegajcie więc moich ustaw i moich praw, bo jeśli człowiek je wypełnia, będzie przez nie żył. Ja jestem Pan. Nikt z was nie będzie zbliżał się do swojego krewnego, by odsłonić jego nagość. Ja jestem Pan. Nie będziesz odsłaniał nagości swego ojca lub matki, ona jest twoją matką, nie odkryjesz jej nagości. Nie będziesz odsłaniał nagości żony twego ojca, to jest nagość twego ojca. Nie będziesz odsłaniał nagości córki twego ojca lub córki twojej matki, czy urodziła się w domu, czy poza domem – nie odkryjesz ich nagości. Nie będziesz odsłaniał nagości córki twego syna lub nagości córki twojej córki, bo są one twoją nagością. Nie będziesz odsłaniał nagości córki żony

twego ojca, która się narodziła z twego ojca, bo ona jest twoją siostrą, nie odkryjesz jej nagości. Nie będziesz odsłaniał nagości siostry twego ojca, bo jest ona bliską krewną twego ojca. Nie będziesz odsłaniał nagości siostry twojej matki, bo ona jest bliską krewną twojej matki. Nie będziesz odsłaniał nagości brata twego ojca, nie zbliżysz się do jego żony, ona jest twoją ciotką. Nie będziesz odsłaniał nagości twojej synowej, ona jest żoną twego syna, nie odkryjesz jej nagości. Nie będziesz odsłaniał nagości żony twego brata, bo to jest nagość twego brata. Nie będziesz odsłaniał nagości kobiety i jej córki, nie weźmiesz córki jej syna ani córki jej córki, aby odkryć jej nagość, bo są one jej bliskimi krewnymi. Jest to niegodziwość. Nie weźmiesz siostry twej żony, abyś jej nie trapił, odsłaniając jej nagość za jej życia. Nie zbliżaj się do kobiety, aby odsłaniać jej nagość w czasie jej odłączenia z powodu nieczystości. Nie będziesz obcował z żoną twego bliźniego, bo stałbyś się nią nieczysty. Nie pozwalaj żadnemu z twoich potomków przejść przez ogień dla Molocha, abyś nie bezcześcił imienia twego Boga. Ja jestem Pan. Nie będziesz obcował z mężczyzną jak z kobietą. Jest to obrzydliwość. Nie będziesz też obcował z żadnym zwierzęciem, bo stałbyś się tym nieczysty. Kobieta nie będzie stawać przed zwierzęciem w celu obcowania z nim. Jest to zboczenie. Nie kalajcie się tym wszystkim, gdyż tym wszystkim kalają się narody, które wypędzam przed wami. Także i ziemia stała się skalana. Nawiedziłem więc jej nieprawość w niej i ziemia wymiotowała swoich mieszkańców. Przestrzegajcie więc moich ustaw i moich praw i nie dopuszczajcie się żadnych z tych obrzydliwości, ani rodowity mieszkańiec, ani przybysz, który gości wśród was. (Wszystkich bowiem tych obrzydliwości dopuszczali się ludzie tej ziemi,

którzy byli przed wami, i ziemia stała się skalana). Aby was ziemia nie zwymiotowała, gdy ją zanieczyścicie, jak zwymiotowała narody, które były przed wami. Bo ktokolwiek dopuści się jakiegś z tych wszystkich obrzydliwości, wszyscy, którzy tak czynią, zostaną wykluczeni spośród swego ludu. Przestrzegajcie więc moich ustaw, aby nie czynić żadnego z obrzydliwych zwyczajów, które były czynione przed wami, abyście nie skalali się nimi. Ja jestem Pan, wasz Bóg.

Przepisy dotyczące świętości i sprawiedliwości

Potem Pan powiedział do Mojżesza:

— Przemów do całego zgromadzenia synów Izraela i powiedz im: Bądźcie święci, bo ja, Pan, wasz Bóg, jestem święty. Niech każdy z was boi się swojej matki i swojego ojca i niech przestrzega moich szabatów. Ja jestem Pan, wasz Bóg. Nie będziecie się zwracać do bożków i nie czynicie sobie odlewanych bogów. Ja jestem Pan, wasz Bóg. A gdy będziecie składać Panu ofiarę pojednawczą, składajcie ją dobrowolnie. Będziecie ją spożywali w dniu, w którym ją złożycie w ofierze, i nazajutrz. A co pozostanie do trzeciego dnia, będzie spalone w ogniu. A jeśli spożycie ją trzeciego dnia, będzie obrzydliwa i nie zostanie przyjęta. Ktokolwiek ją spożyje, obciąży się nieprawością, bo zbezcześcił świętość Pana. Ta dusza będzie wykluczona spośród swego ludu. Gdy będziecie żąć zboża waszej ziemi, nie będziesz żał swego pola do samego skraju ani nie będziesz zbierał pokłosa po swoim żniwie. Także gron swej winnicy nie będziesz obierał całkowicie i nie zbieraj z winnicy winogron, które upadły, zostawisz je dla ubogiego i przybysza. Ja jestem Pan, wasz Bóg. Nie będziecie kraść, nie będziecie oszukiwać i

nie będziecie okłamywać jeden drugiego. Nie będziecie przysięgać fałszywie na moje imię i nie będziecie bezcześcić imienia swego Boga. Ja jestem Pan. Nie będziesz uciskać swego bliźniego i nie będziesz go wyzyskiwać. Zapłata najemnika nie zostanie u ciebie aż do rana. Nie będziesz złorzeczył głuchemu, a przed ślepyim nie będziesz stawiał przeszkody, ale będziesz się bał swego Boga. Ja jestem Pan. Nie będziesz postępował niesłusznie w sądzie. Nie będziesz miał względu na osobę ubogiego i nie wyróżniaj osoby bogatego. Sprawiedliwie będziesz sądził swego bliźniego. Nie będziesz szerzył oszczerstw wśród swego ludu. Nie będziesz nastawał na krew swego bliźniego. Ja jestem Pan. Nie będziesz w swoim sercu nienawidził swego brata. Będziesz upominał swego bliźniego i nie zniesiesz u niego grzechu. Nie będziesz się mścił i nie będziesz chować urazy do synów swego ludu, lecz będziesz miłował swego bliźniego jak samego siebie. Ja jestem Pan. Będziesz przestrzegać moich ustaw. Nie będziesz parzył swego bydła z bydłem innego rodzaju. Nie będziesz obsiewał swego pola dwoma rodzajami ziarna. Także nie będziesz wkładał na siebie szaty utkanej z dwóch różnych przedzy, jak z wełny i lnu. Jeśli mężczyzna obcuje z kobietą, która jest niewolnicą, poślubioną mężowi, lecz jeszcze niewykupioną ani nieobdarzoną wolnością, oboje będą karani, ale nie zostaną zabici, ponieważ nie była wolna. I przyprowadzi Panu ofiarę za swoje przewinienie przed wejście do Namiotu Zgromadzenia, to jest barana za przewinienie. Wówczas kapłan dokona przed Panem przebłagania za niego przez barana za przewinienie za jego grzech, którego się dopuścił. I będzie mu odpuszczony jego grzech, który popełnił. A gdy wejdziecie do ziemi i zasadzicie wszelkie drzewa dające owoc, wtedy będziecie uważać ich

owoce za nieobrzezane. Przez trzy lata będziecie je mieć za nieobrzezane, nie będziecie ich jeść. Lecz w czwartym roku wszystkie ich owoce będą poświęcone jako ofiara na chwałę Pana. A w piątym roku będziecie jeść ich owoc, aby mnożył się wam jego urodzaj. Ja jestem Pan, wasz Bóg. Nie będziecie jeść niczego z krwią. Nie będziecie uprawiać wróżbiarstwa ani czarów. Nie będziecie obcinać włosów dokoła waszej głowy ani nie będziecie przycinać końców swojej brody. Nie będziecie robić żadnych nacięć na swoim ciele za umarłych ani czynić żadnego piętna na sobie. Ja jestem Pan. Nie będziesz hańbił swojej córki, nakłaniając ją do nierządu, aby ziemia nie uległa nierządowi i nie napełniła się rozpustą. Będziecie przestrzegać moich szabatów i moją świątynię będziecie czcić. Ja jestem Pan. Nie będziecie się zwracać do czarowników ani szukać rady u wróżbitów, abyście się przez nich nie skalali. Ja jestem Pan, wasz Bóg. Przed siwizną wstaniesz i uczcisz osobę starca, i bój się swego Boga. Ja jestem Pan. Jeśli przybysz będzie mieszkał z tobą w waszej ziemi, nie czyńcie mu krzywdy. Przybysz, który gości u was, będzie jak jeden urodzony wśród was. Będziesz go miłować jak samego siebie, bo i wy byliście przybyszami w ziemi Egiptu. Ja jestem Pan, wasz Bóg. Nie czyńcie nieprawości w sądzie, w miarach, w wagach i w objętości. Wagi sprawiedliwe, odważniki sprawiedliwe, efe sprawiedliwą i kwartę sprawiedliwą będziecie mieć. Ja jestem Pan, wasz Bóg, który wyprowadził was z ziemi Egiptu. Będziecie więc przestrzegać wszystkich moich ustaw i wszystkich moich praw i będziecie je wypełniać. Ja jestem Pan.

Kary za nieposłuszeństwo

Potem Pan powiedział do Mojżesza:

— Powiedz synom Izraela: Ktokolwiek z synów Izraela albo z przybyszów mieszkających w Izraelu złoży Molochowi w ofierze kogoś ze swego potomstwa, poniesie śmierć. Lud tej ziemi go ukamieniuje. I ja zwrócę moje oblicze przeciwko temu człowiekowi i wyłączę go spośród jego ludu, dlatego że złożył ofiarę Molochowi ze swego potomstwa, by zanieczyścić moją świątynię i zbezczęścić moje święte imię. A jeśli lud tej ziemi zasłoni swe oczy przed takim człowiekiem, który złożył Molochowi ofiarę ze swego potomstwa, i nie zabije go, to zwrócę swoje oblicze przeciw temu człowiekowi i przeciw jego domowi i wyłączę go oraz wszystkich, którzy cudzołożyli za jego przykładem, by uprawiać nierząd z Molochem, spośród ich ludu. Przeciwko człowiekowi, który zwróci się do czarowników i wróżbitów, by cudzołożyć za ich przykładem, zwrócę swoje oblicze i wyłączę go spośród jego ludu. Uświęćcie się więc i bądźcie święci, bo ja jestem Pan, wasz Bóg. Będziecie przestrzegać moich ustaw i wypełniać je. Ja jestem Pan, który was uświęca. Ktokolwiek bowiem złorzeczy swemu ojcu albo swej matce, poniesie śmierć. Złorzeczył swemu ojcu i swej matce, więc jego krew spadnie na niego. Mężczyzna, który dopuści się cudzołóstwa z czyjąś żoną, ponieważ cudzołożył z żoną swego bliźniego, poniesie śmierć, zarówno cudzołożnik, jak i cudzołożnica. Mężczyzna, który położy się z żoną swego ojca, odsłonił nagość swego ojca: oboje poniosą śmierć, ich krew spadnie na nich. Jeśli mężczyzna położy się ze swoją synową, oboje poniosą śmierć. Dopuścili się zboczenia, ich krew spadnie na nich. Także jeśli mężczyzna obcuje z mężczyzną tak jak z kobietą, to obaj popełnili obrzydliwość.

Poniosą śmierć, ich krew spadnie na nich. Jeśli mężczyzna pojmie za żonę kobietę i jej matkę, to jest to niegodziwość. W ogniu spala i jego, i je, aby nie było tej niegodziwości wśród was. Także mężczyzna, jeśli się położy ze zwierzęciem, poniesie śmierć. Zwierzę też zabijecie. Jeśli kobieta zbliża się do jakiegoś zwierzęcia, aby się z nim położyć, zabijesz kobietę i zwierzę. Poniosą śmierć, ich krew będzie na nich. Jeśli mężczyzna pojmie swoją siostrę, córkę swego ojca albo córkę swej matki i zobaczy jej nagość, i ona zobaczy jego nagość, to jest to hańba. Będą wytraceni na oczach swego ludu. Odsłonił nagość swej siostry, obciążył się swoją nieprawością. A jeśli mężczyzna położy się z kobietą w czasie jej słabości i odkryje jej nagość, i obnaży jej źródło, a ona też odsłoni źródło swojej krwi, to oboje zostaną wykluczeni spośród swego ludu. Nie będziesz odsłaniał nagości siostry swej matki ani siostry swego ojca, bo kto obnaża swoją krewną, obciąża się swoją nieprawością. Jeśli mężczyzna kładzie się z żoną swego stryja, odsłania nagość swego stryja. Obciążą się swoim grzechem, umrą bez dzieci. Także jeśli mężczyzna pojmie żonę swego brata, to jest to nieczystość. Odsłania nagość swego brata, będą bezdzietni. Przestrzegajcie więc wszystkich moich ustaw i wszystkich moich praw i wypełniajcie je, aby was nie wyrzuciła ziemia, do której was wprowadzę, abyście w niej mieszkali. A nie postępujcie według obyczajów tego narodu, który wypędzam przed wami. To wszystko bowiem czynili i obrzydziłem ich sobie. Wam zaś powiedziałem: Wy posiadziecie ich ziemię i dam ją wam jako posiadłość – ziemię opływającą mlekiem i miodem. Ja jestem Pan, wasz Bóg, który oddzielił was od innych narodów. Będziecie więc rozróżniać między zwierzęciem czystym a nieczystym i między ptakiem

nieczystym a czystym. Nie kalajcie waszych dusz przez zwierzęta i ptactwo, i wszystko, co pełza po ziemi, co oddzieliłem od was jako nieczyste. I będziecie dla mnie święci, bo ja, Pan, jestem święty i oddzieliłem was od innych narodów, abyście byli moimi. Mężczyzna lub kobieta, w których będzie duch czarownika albo wróżbity, poniosą śmierć: będą ukamienowani, ich krew spadnie na nich.

Świętość kapłanów

Pan powiedział też do Mojżesza:

— Mów do kapłanów, synów Aarona i powiedz im: Niech nikt z was nie zanieczyści się z powodu umarłych spośród swego ludu. Z wyjątkiem najbliższych krewnych, czyli swej matki, swego ojca, swego syna, swej córki i swego brata, a także swej siostry dziewicy, bliskiej mu, która nie miała męża, z jej powodu może się zanieczyścić. Jako przełożony wśród swego ludu nie zanieczyści się, tak żeby był skalany. Nie będą sobie czynili łysiny na swej głowie ani nie będą golić skrajów swej brody, ani nie będą nacinać swego ciała. Będą święci dla swego Boga i nie będą bezcześcili imienia swego Boga, składają bowiem ofiary Pana spalane w ogniu oraz chleb swego Boga. Będą więc święci. Nie pojmą sobie za żonę nierządnicę lub naruszonej w panieństwie, nie będą także pojmować kobiety oddalonej przez jej męża, gdyż każdy z nich jest święty dla swego Boga. Miej go więc za świętego, bo on składa w ofierze chleb twego Boga, dlatego będzie święty dla ciebie, bo ja, Pan, który was poświęca, jestem święty. Jeśli córka kapłana zbezcześci się przez nierząd, zbezcześci swego ojca. Będzie spalona w ogniu. Najwyższy kapłan wśród swoich braci, na

którego głowę została wylana oliwa namaszczenia i który został poświęcony, aby wkładać na siebie święte szaty, nie będzie odsłaniał swej głowy i nie rozedrze swoich szat, i nie zbliży się do żadnego zmarłego, nawet nie zanieczyści się z powodu swego ojca lub z powodu swej matki. Nie wyjdzie ze świątyni i nie zbecześci świątyni swego Boga, gdyż korona oliwy namaszczenia swego Boga jest na nim: Ja jestem Pan. I weźmie sobie dziewicę za żonę. Nie weźmie sobie ani wdowy, ani oddalonej, ani zhańbionej, ani nierządniczy, lecz weźmie sobie za żonę dziewicę ze swego ludu. I nie zbecześci swego potomstwa wśród swego ludu, bo ja jestem Pan, który go uświęca.

Przemówił dalej Pan do Mojżesza, mówiąc:

— Powiedz Aaronowi tymi słowy: Ktokolwiek z twego potomstwa w ich pokoleniach miał jakąś wadę, niech nie zbliża się, aby składać w ofierze chleb swego Boga. Żaden mężczyzna, który ma jakąś wadę, nie zbliży się: ani niewidomy, ani chromy, ani mający płaski nos, ani nieproporcjonalnie zbudowany, ani ten, który ma złamaną nogę lub rękę, ani garbaty, ani z bielmem na oku, ani chory na świerzb, ani pokryty liszajami, ani eunuch: Żaden mężczyzna z potomków kapłana Aarona, który ma jakąś wadę, nie zbliży się, by składać ofiary Pana spalane w ogniu. Ma wadę, więc nie zbliży się, aby składać w ofierze chleb swego Boga. Może jednak spożywać chleb swego Boga, zarówno święty, jak i najświętszy. Lecz nie może wchodzić poza zasłonę ani zbliżać się do ołtarza, bo ma wadę, żeby nie zbecześcił mojej świątyni. Ja bowiem jestem Pan, który ją poświęca.

I Mojżesz powiedział to Aaronowi, jego synom i wszystkim synom Izraela.

Świętość ofiar

I powiedział Pan do Mojżesza:

— Powiedz Aaronowi i jego synom, aby powstrzymywali się od świętych rzeczy synów Izraela i nie zbezcześcili mojego świętego imienia w tym, co mi poświęcają. Ja jestem Pan. Powiedz im: Ktokolwiek z waszego potomstwa w waszych pokoleniach zbliży się do świętych rzeczy, które synowie Izraela poświęcają Panu, będąc nieczystym, ten będzie wytracony sprzed mego oblicza. Ja jestem Pan. Ktokolwiek z potomstwa Aarona będzie trędowny albo będzie cierpiał na wyciek, nie będzie spożywał z rzeczy poświęconych, dopóki nie stanie się czysty. A kto dotknie jakiejś nieczystości z powodu zmarłego lub tego, z którego wypływa nasienie, lub kto dotknie czegoś, co pełza po ziemi, przez co stanie się nieczysty, lub człowieka, który uczyni go nieczystym z powodu jakiegokolwiek jego nieczystości, ten, kto dotknie czegoś takiego, będzie nieczysty aż do wieczora i nie będzie jadł z rzeczy poświęconych, aż obmyje swoje ciało w wodzie. Po zachodzie słońca będzie czysty i potem będzie jeść z rzeczy poświęconych, bo to jest jego pokarm. Nie będzie jadł padliny ani mięsa rozszarpanego przez zwierzę, aby się tym nie zanieczyścić. Ja jestem Pan. Będą więc przestrzegać mojego nakazu, aby nie obciążyli się grzechem i nie umarli za to, że go zbezcześcili. Ja jestem Pan, który ich poświęca. Żaden obcy nie będzie jadł z rzeczy świętych: ani gość kapłana, ani jego najemnik nie będzie jadł z rzeczy świętych. A jeśli kapłan kupi człowieka za swoje pieniądze, to ten może je jeść, również urodzony w jego domu, oni mogą jeść z jego pokarmów. A jeśli córka kapłana wyjdzie za mąż za obcego, to nie będzie ona jeść z ofiar rzeczy świętych. Jeśli zaś córka kapłana zostanie wdową albo zostanie oddalona przez

męża i nie ma dzieci, a wróci do domu swego ojca jak w swojej młodości, to będzie mogła jeść chleb swego ojca, lecz żaden obcy nie będzie z niego jadł. A jeśli ktoś przez nieuwagę zje z rzeczy świętych, to doda do tego jedną piątą i odda kapłanowi wraz z rzeczą świętą. Nie będą bezcześcić rzeczy świętych, które synowie Izraela ofiarują Panu, i tak obciążać ich nieprawością za występki, gdy będą jedli ich święte rzeczy, gdyż ja, Pan, ich uświęcam.

Potem Pan powiedział do Mojżesza:

— Przemów do Aarona, jego synów i wszystkich synów Izraela i powiedz im: Ktokolwiek z domu Izraela lub spośród przybyszów w Izraelu złoży swoją ofiarę zgodnie ze wszystkimi swoimi ślubami lub wszystkimi dobrowolnymi darami, które złoży Panu na ofiarę całopalenia, to złoży ze swojej woli samca bez skazy, z bydła, owiec lub kóz. Nie będziecie ofiarować niczego, co ma wadę, bo nie zostanie przyjęte od was. Jeśli ktoś składa Panu ofiarę pojedynczą, wypełniając ślub lub jako dobrowolny dar z bydła albo z trzody, musi to być bez wady, aby zostało przyjęte. Nie będzie na nim żadnej zwały. Nie będziecie ofiarowywać Panu zwierzęcia ślepego, kulawego, okaleczonego, owrzodzonego, chorego na świerzb, pokrytego liszajami. Nie będziecie też składać go Panu na ołtarz jako ofiary spalanej. Wołu albo jagnię niekształtne lub niewyrośnięte możesz złożyć jako ofiarę dobrowolną, ale jako ofiara ślubowana nie będą przyjęte. Nie będziecie ofiarowywać Panu nic zgnieczonego, posiniaczonego, rozerwanego lub skaleczonego. Nie będziecie tego czynić w waszej ziemi. Nie będziecie też ofiarowywać na chleb waszego Boga z ręki cudzoziemca takich zwierząt, bo jest w nich skaza, mają wadę. Nie zostaną przyjęte od was.

Potem Pan powiedział do Mojżesza:

— Gdy się urodzi wół, owca lub koza, to będzie przez siedem dni przy swej matce, a od ósmego dnia i dalej będzie przyjęte jako ofiara spalona dla Pana. Nie zabijajcie w tym samym dniu krowy lub owcy wraz z jej małym. A gdy będziecie składali Panu ofiarę dziękczynną, będziecie ją składać z własnej woli. Tego samego dnia zostanie spożyta, nie zostawicie z niej nic do rana. Ja jestem Pan. Dlatego będziecie przestrzegać moich przykazań i wypełniać je. Ja jestem Pan. I nie będziecie bezcześcić mojego świętego imienia, bo będę uświęcony pośród synów Izraela. Ja jestem Pan, który was uświęca, który was wyprowadził z ziemi Egiptu, aby być waszym Bogiem. Ja jestem Pan.

Przepisy dotyczące określonych świąt

I Pan powiedział do Mojżesza:

— Przemów do synów Izraela i powiedz im: Uroczyste święta Pana, które będziecie ogłaszać jako święte zgromadzenia. One są moimi uroczystymi świętami. Przez sześć dni będziecie wykonywać pracę, ale siódmy dzień będzie szabatem odpoczynku, świętym zgromadzeniem, nie będziecie wykonywać wtedy żadnej pracy. Jest to szabat Pana we wszystkich waszych domach. Oto uroczyste święta Pana, święte zgromadzenia, które będziecie ogłaszać w ich oznaczonych porach: W pierwszym miesiącu, czternastego dnia tego miesiąca, o zmierzchu, jest Pascha Pana. A piętnastego dnia tego miesiąca będzie Święto Przaśników dla Pana. Przez siedem dni będziecie jeść przaśne chleby. Pierwszego dnia będziecie mieć święte zgromadzenie. Nie będziecie wykonywać

żadnej uciążliwej pracy. Lecz będziecie składali Panu ofiarę spalaną przez siedem dni. Siódmego dnia będzie święte zgromadzenie. Nie będziecie wykonywać żadnej ciężkiej pracy. I Pan powiedział do Mojżesza:

— Przemów do synów Izraela i powiedz im: Gdy wejdziecie do ziemi, którą wam daję, i będziecie zbierać plony, wtedy przyniesiecie do kapłana snop z pierwocin waszego plonu. I on będzie kołysał tym snopem przed Panem, aby był przyjęty za was. Nazajutrz po sabacie kapłan będzie nim kołysał. W dniu kołysania tym snopem złożycie w ofierze rocznego baranka bez skazy jako całopalenie dla Pana. Wraz z nim na ofiarę pokarmową dwie dziesiąte efy mąki pszennej zmieszanej z oliwą jako ofiarę spalaną Panu na miłą woń, a do tego także ofiarę z płynów, jedną czwartą hinu wina. Nie będziecie jeść chleba ani prażonego ziarna, ani świeżych kłosów aż do dnia, w którym przyniesiecie ofiarę waszemu Bogu. Będzie to wieczna ustawa przez wszystkie wasze pokolenia, we wszystkich waszych mieszkaniach. I odliczycie sobie od pierwszego dnia po szabacie, od dnia, w którym przynieśliście snop kołysania, siedem pełnych tygodni. Aż do pierwszego dnia po siódmym szabacie odliczycie pięćdziesiąt dni i wtedy złożycie Panu nową ofiarę pokarmową. Przyniesiecie z waszych domów dwa chleby na ofiarę kołysania. Będą one z dwóch dziesiątych efy mąki pszennej, upieczone na zakwasie, to będą pierwociny dla Pana. Razem z tym chlebem złożycie w ofierze siedem rocznych baranków bez skazy, jednego młodego cielca i dwa barany. Będą one na ofiarę całopalenia dla Pana wraz z ich ofiarą pokarmową i ofiarami z płynów. Będzie to ofiara spalana na miłą woń dla Pana. Złożycie też jednego kozła na ofiarę za grzech i dwa roczne baranki na ofiarę pojednawczą. I kapłan

będzie je kołysał razem z chlebem pierwocin na ofiarę kołysania przed Panem wraz z dwoma barankami. One będą poświęcone Panu, przeznaczone dla kapłana. I ogłosicie w tym dniu święto, będzie to dla was święte zgromadzenie. Nie będziecie wykonywać żadnej uciążliwej pracy. To będzie wieczysta ustawa we wszystkich waszych domach, przez wszystkie wasze pokolenia. A gdy będziecie zbierać plony waszej ziemi, nie będziesz wycinać doszczętnie skraju twego pola i nie będziesz zbierać pokłosa twoich plonów. Zostawisz je dla ubogiego i przybysza. Ja jestem Pan, wasz Bóg.

Pan dalej mówił do Mojżesza:

— Przemów do synów Izraela i powiedz im: W siódmym miesiącu, pierwszego dnia tego miesiąca, będziecie mieli szabat, upamiętnienie przez trąbienie, święte zgromadzenie. Nie będziecie wykonywać żadnej uciążliwej pracy, lecz złożycie Panu ofiarę spalaną.

Pan powiedział jeszcze do Mojżesza:

— Lecz dziesiątego dnia tego siódmego miesiąca będzie Dzień Przebłagania. Będzie to dla was święte zgromadzenie, będziecie trapić swoje dusze i składać Panu ofiarę spalaną. W tym dniu nie będziecie wykonywać żadnej pracy, gdyż jest to Dzień Przebłagania, żeby dokonano dla was przebłagania przed Panem, waszym Bogiem. Każdy bowiem człowiek, który nie będzie trapił swojej duszy tego dnia, zostanie wykluczony ze swego ludu. Także każdego, kto będzie wykonywał jakąkolwiek pracę w tym dniu, zgładzę spośród jego ludu. Nie będziecie wykonywać żadnej pracy, będzie to wieczysta ustawa przez wszystkie wasze pokolenia, we wszystkich waszych domach. Będzie to dla was szabat odpoczynku i będziecie trapić swoje

dusze. Dziewiątego dnia tego miesiąca, wieczorem, od wieczora aż do wieczora, będziecie obchodzić wasz szabat.

Pan dalej mówił do Mojżesza:

— Przemów do synów Izraela i powiedz im: Piętnastego dnia tego siódmego miesiąca będzie Święto Namiotów przez siedem dni dla Pana. Pierwszego dnia będzie święte zgromadzenie. Nie będziecie wykonywać żadnej uciążliwej pracy. Przez siedem dni będziecie składać Panu ofiarę spalaną. Ósmego dnia będziecie mieć święte zgromadzenie i będziecie składać Panu ofiarę spalaną. Jest to święto, żadnej uciążliwej pracy nie będziecie wykonywać. To są święta Pana, które ogłosicie jako święte zgromadzenia, abyście składali Panu ofiarę spalaną, całopalenie, ofiarę pokarmową, ofiarę pojednawczą i ofiary z płynów, każdą w swój dzień. Oprócz szabatów Pana, oprócz waszych darów, oprócz wszystkich waszych ślubów i wszystkich waszych dobrowolnych ofiar, które będziecie składać Panu. Piętnastego dnia siódmego miesiąca, gdy zbierzecie plony ziemi, będziecie obchodzili święto dla Pana przez siedem dni, w pierwszym dniu będzie odpoczynek, także w ósmym dniu będzie odpoczynek. Pierwszego dnia weźmiecie sobie owoce z najlepszych drzew, gałązki palmowe, gałązki gęstych drzew i wierzbiny znad potoku i będziecie się weselić przed Panem, waszym Bogiem, przez siedem dni. Będziecie obchodzić to święto dla Pana przez siedem dni, co rok. Będzie to wieczysta ustawa przez wszystkie wasze pokolenia. W siódmym miesiącu będziecie je obchodzić. Przez siedem dni będziecie mieszkać w szałasach. Wszyscy urodzeni Izraelici będą mieszkać w szałasach. Aby wasze pokolenia wiedziały, że kazałem synom Izraela mieszkać w szałasach, gdy wyprowadziłem ich z ziemi Egiptu. Ja jestem Pan, wasz Bóg.

I ogłosił Mojżesz synom Izraela te święta Pana.

Ustawienie lamp na świeczniku

I Pan powiedział do Mojżesza:

— Rozkaż synom Izraela, aby przynieśli ci czystą, wyciśniętą oliwę z oliwek, na oświetlenie, aby lampy ciągle się paliły.

Aaron sporządzi je na zewnątrz zasłony Świadcstwa, w Namiocie Zgromadzenia, aby się paliły od wieczora aż do poranka przed Panem nieustannie. Będzie to wieczysta ustawa przez wszystkie wasze pokolenia. Będzie ustawiał lampy na czystym świeczniku przed Panem nieustannie.

Chleby pokładne

— Weźmiesz też mąki pszennej i upieczesz z niej dwanaście placków, każdy placek będzie z dwóch dziesiątych efy. Potem ułożysz je w dwóch rzędach, po sześć w każdym rzędzie, na czystym stole przed Panem. Na każdy rząd położysz czystego kadzidla, aby było pamiątką na chlebie, ofiarą spaloną dla Pana. W każdy dzień szabatu kapłan będzie je nieustannie układać przed Panem, biorąc je od synów Izraela jako wieczne przymierze. I będą należały do Aarona i jego synów: będą je jeść w miejscu świętym, gdyż jest to dla nich najświętsza rzecz ze spalanych ofiar Pana jako wieczysta ustawa.

Kara za bluźnierstwo

W tym czasie syn Izraelitki, którego ojcem był Egipcjanin, wyszedł między synów Izraela. I pokłócił się w obozie syn tej Izraelitki z pewnym Izraelitą. I syn Izraelitki bluźnił imieniu Pana i przeklinał. Przyprawiono go więc do Mojżesza. A jego

matce było na imię Szelomit, była córką Dibriego, z pokolenia Dana. I osadzili go pod strażą, żeby im oznajmiono, co Pan rozkaże uczynić. Wtedy Pan powiedział do Mojżesza:

— Wyprowadź bluźniercę poza obóz i niech wszyscy, którzy to słyszeli, położą swoje ręce na jego głowie i niech ukamienuje go całe zgromadzenie. A synom Izraela powiedz tak: Ktokolwiek przeklnie swego Boga, obciąży się swym grzechem. Ten również, kto zbluźnił imieniu Pana, poniesie śmierć: Ukamienuje go całe zgromadzenie. Zarówno przybysz, jak i rodowity mieszkaniec, jeśli zbluźni imieniu Pana, poniesie śmierć.

Kara za zabójstwo i skaleczenie

— Każdy, kto zabije jakiegokolwiek człowieka, poniesie śmierć. A kto zabije zwierzę, zwróci inne: zwierzę za zwierzę. Kto też ranił swego bliźniego, niech mu uczynią tak, jak on uczynił. Złamanie za złamanie, oko za oko, ząb za ząb, jak ranił człowieka, tak niech mu oddadzą. Kto zabije zwierzę, zwróci inne, lecz kto zabije człowieka, poniesie śmierć. Będziecie mieli jedno prawo zarówno dla przybysza, jak i dla rodowitego mieszkańca, gdyż ja jestem Pan, wasz Bóg. I Mojżesz przemówił do synów Izraela, a wyprowadzili bluźniercę poza obóz i ukamienowali go. I synowie Izraela uczynili tak, jak Pan przykazał Mojżeszowi.

Rok sabatowy

Potem Pan powiedział do Mojżesza na górze Synaj:

— Przemów do synów Izraela i powiedz im: Gdy wejdziecie do ziemi, którą wam daję, wtedy ziemia będzie obchodzić szabat

dla Pana. Przez sześć lat będziesz obsiewał swoje pole i przez sześć lat będziesz obcinał swoją winnicę, i zbierał z niej plony. Lecz w siódmym roku ziemia będzie mieć szabat odpoczynku, szabat dla Pana. Nie będziesz obsiewał swego pola ani obcinał swojej winnicy. Nie będziesz żął tego, co samo wyrośnie po twoich żniwach, ani nie będziesz zbierał winogron twojej zaniechanej winnicy. To będzie rok odpoczynku dla ziemi. I szabat ziemi będzie dla was pokarmem: dla ciebie, dla twego sługi, dla twojej służącej, dla twego najemnika i dla przybysza, który mieszka u ciebie. Także dla twego bydła i zwierząt, które są w twojej ziemi, cały jej plon będzie służyć za pokarm. Policzysz też sobie siedem lat szabatowych, to jest siedem razy po siedem lat, okres siedmiu szabatowych lat będzie wynosił czterdzieści dziewięć lat. Wtedy w dziesiątym dniu siódmego miesiąca każesz zatrąbić w trąbę o donośnym dźwięku, w Dniu Przebłagania zatrąbicie po całej waszej ziemi.

Rok jubileuszowy

— Poświęćcie pięćdziesiąty rok i ogłosicie wolność w ziemi wszystkim jej mieszkańcom. Będzie to dla was rok jubileuszowy. Każdy z was wróci do swojej posiadłości i do swojej rodziny. Rok pięćdziesiąty będzie dla was rokiem jubileuszowym. Nie będziecie siać ani żąć tego, co samo wyrosło, ani zbierać winogron z winnic zaniechanych. Jest to bowiem rok jubileuszowy, będzie dla was święty. Będziecie jeść to, co na polu urośnie. W tym roku jubileuszowym każdy z was wróci do swojej posiadłości. Jeśli sprzedasz coś swemu bliźniemu albo kupisz coś od niego, niech jeden nie oszukuje drugiego. Według liczby lat po roku jubileuszowym kupisz od

swego bliźniego i według liczby lat plonów on sprzeda tobie. Im więcej będzie lat, tym wyższa będzie cena, a im mniej będzie lat, tym niższa będzie cena, ponieważ on sprzedaje ci ilość rocznych plonów. Nie będziecie oszukiwać jeden drugiego, lecz będziesz się bał swego Boga, gdyż ja jestem Pan, wasz Bóg. Wykonujcie moje ustawy i przestrzegajcie moich praw, i wypełniajcie je, a będziecie mieszkać w tej ziemi bezpiecznie. Ziemia wyda swój plon i będziecie jedli do syta, i będziecie bezpiecznie w niej mieszkać. A jeśli powiecie: „Cóż będziemy jeść w siódmym roku, jeśli nie będziemy siać ani zbierać naszych plonów?” Wtedy rozkażę, żeby moje błogosławieństwo przyszło na was w szóstym roku i wyda plon na trzy lata. I będziecie siać w ósmym roku, ale będziecie jeść ze starego plonu aż do dziewiątego roku, dopóki nie nadejdą jego plony, będziecie jeść stare. Ziemia nie będzie sprzedawana na zawsze, gdyż ziemia należy do mnie, a wy jesteście u mnie gośćmi i przybyszami. A w całej ziemi waszej posiadłości ustanowicie dla ziemi prawo wykupu. Jeśli twój brat zubożeje, a sprzeda coś ze swojej własności i przyjdzie najbliższy krewny, mający prawo wykupu, to niech wykupi, co jego brat sprzedał. A jeśli ktoś nie ma nikogo, kto może to wykupić, lecz sam będzie mógł i znajdzie środki na wykup, to odliczy lat od swojej sprzedaży, zwróci resztę temu, komu sprzedał, i wróci do swojej posiadłości. Lecz jeśli nie ma środków, aby zwrócić, to pozostanie to, co sprzedał, w rękę tego, który to kupił aż do roku jubileuszowego. W roku jubileuszowym zwolni mu to, a ten wróci do swojej posiadłości. Jeśli ktoś sprzeda dom mieszkalny w mieście otoczonym murami, będzie miał prawo wykupu do końca roku sprzedaży, będzie miał prawo wykupu przez cały rok. A jeśli zostanie wykupiony do końca roku, wtedy

ten dom w mieście otoczonym murami zostanie własnością na zawsze tego, który go kupił, oraz jego potomków. Nie będzie zwolniony w roku jubileuszowym. Ale domy we wsiach, które nie są otoczone murami, będą traktowane na równi z polami ziemi. Będą podlegały prawu wykupu i w roku jubileuszowym zostaną zwolnione. Co do miast Lewitów i domów w miastach ich posiadłości, to Lewitom zawsze przysługuje prawo wykupu. A jeśli ktoś kupuje od Lewitów, to kupiony dom lub miejska posiadłość zostaną zwolnione w roku jubileuszowym, gdyż domy miast Lewitów są ich posiadłością pośród synów Izraela. Ale pole wokół ich miast nie będzie sprzedawane, gdyż jest ich wieczystą posiadłością. Jeśli twój brat zubożeje i jego ręka osłabnie przy tobie, wspomóżesz go, aby mógł żyć przy tobie jako gość lub przybysz. Nie bierz od niego lichwy ani odsetek, lecz bój się swego Boga, aby twój brat mógł się żywić przy tobie. Nie dasz mu swoich pieniędzy na lichwę ani nie pożyczysz mu swojej żywności dla zysku. Ja jestem Pan, wasz Bóg, który was wyprowadził z ziemi Egiptu, aby dać wam ziemię Kanaan i być waszym Bogiem. Jeśli też zubożeje twój brat przy tobie i zaprzeda się tobie, nie będziesz go obarczał niewolniczą pracą. Będzie u ciebie jako najemnik i jako przybysz, aż do roku jubileuszowego będzie ci służyć. Potem odejdzie od ciebie, on i jego dzieci z nim, i wróci do swojej rodziny i do posiadłości swoich przodków. Oni bowiem są moimi sługami, których wyprowadziłem z ziemi Egiptu. Nie będą sprzedawani jako niewolnicy. Nie będziesz srogo panował nad nimi, ale będziesz się bał swego Boga. Twój niewolnik i twoja niewolnica, których będziesz miał, będą z tych narodów, które są wokoło was, od nich będziecie kupować niewolnika i niewolnicę. Także spośród synów przybyszów mieszkających wśród was będziecie

kupować i z potomstwa tych, którzy są z wami, urodzonych w waszej ziemi. Oni będą waszą własnością. Będziecie ich przekazywać waszym dzieciom w dziedzictwie, na dziedziczną własność, będą wam służyć na zawsze. Lecz nad waszymi braćmi, synami Izraela, nikt z was nie będzie srogo panował. A jeśli gość lub przybysz wzbogaci się przy tobie, a twój brat zubożeje przy nim i sprzeda się gościowi lub przybyszowi przy tobie lub potomstwu rodziny przybysza, to po sprzedaniu może zostać wykupiony, ktokolwiek z jego braci może go wykupić. Albo jego stryj, albo syn jego stryja może go wykupić, albo ktokolwiek z jego bliskich krewnych z jego rodziny może go wykupić, albo jeśli go stać, sam siebie wykupi. I rozliczy się ze swoim nabywcą od roku swego sprzedania aż do roku jubileuszowego, a pieniądze, za które się sprzedał, zostaną obliczone według liczby lat, postąpi z nim jak z najemnikiem. Jeśli zostało jeszcze wiele lat, to według ich liczby zwróci swój wykup z pieniędzy, za które został kupiony. A jeśli do roku jubileuszowego zostało niewiele lat, to rozliczy się z nim i według ich liczby tych lat zwróci swój wykup. Będzie u niego jako najemnik, rok po roku, nie będzie nad nim srogo panował na twoich oczach. A jeśli nie zostanie wykupiony tymi sposobami, wtedy wyjdzie wolny w roku jubileuszowym, on razem ze swoimi dziećmi. Bo synowie Izraela są moimi sługami. Są moimi sługami, których wyprowadziłem z ziemi Egiptu. Ja jestem Pan, wasz Bóg.

Błogosławieństwo za posłuszeństwo

— Nie czyńcie sobie bożków ani rzeźbionego posągu ani nie stawiajcie stel, ani kamiennych rzeźb w waszej ziemi, by im

oddawać pokłon, bo ja jestem Pan, wasz Bóg. Będziecie zachowywać moje szabaty i czcić moją świątynię. Ja jestem Pan. Jeśli będziecie postępować według moich ustaw i przestrzegać moich przykazań, i wykonywać je, to zesłę wam deszcze we właściwym czasie i ziemia wyda swój plon, i drzewa polne wydadzą swój owoc. Młocka będzie trwać do winobrania, a winobranie do siewu, będziecie jeść swój chleb do syta i mieszkać bezpiecznie w swojej ziemi. Udzielę ziemi pokoju, położycie się i nikt was nie będzie straszył. Usunę z ziemi groźne zwierzę i miecz nie przejdzie przez waszą ziemię. Będziecie ścigać waszych wrogów i upadną przed wami od miecza. Pięciu z was będzie ścigać stu, a stu z was będzie ścigać dziesięć tysięcy. I wasi wrogowie padną przed wami od miecza. Zwrócę się bowiem ku wam i rozplenię was, rozmnożę was i utwierdzę moje przymierze z wami. I będziecie jedli zboże z poprzednich zbiorów, potem wyniesiecie stare, gdy nastaną nowe. Umieszczę też mój przybytek wśród was i moja dusza nie obrzydzi was sobie. I będę przechadzał się wśród was, i będę waszym Bogiem, a wy będziecie moim ludem. Ja jestem Pan, wasz Bóg, który wyprowadził was z ziemi Egiptu, abyście już nie byli ich niewolnikami, i połamałem więzy waszego jarzma, abyście chodzili wyprostowani.

Zapowiedź kary za nieposłuszeństwo

— Jeśli jednak nie posłuchacie mnie i nie wykonacie wszystkich tych przykazań. I jeśli wzgardzicie moimi ustawami, i wasza dusza będzie się brzydzić moimi sądami, tak że nie wykonacie wszystkich moich przykazań i złamiecie moje przymierze, to i ja z wami tak postąpię: Dotknę was prerażeniem,

wycieńczeniem i gorączką, które wyniszczą wam oczy i napęlnią wasze dusze boleścią. Na próżno będziecie siać wasze ziarno, bo zjedzą je wasi wrogowie. I zwrócę moje oblicze przeciwko wam, i zostaniecie pobici przez waszych wrogów. Ci, którzy was nienawidzą, będą panować nad wami i będziecie uciekali, choć nikt was nie będzie ścigać. A jeśli mimo to nie posłuchacie mnie, będę karał was siedem razy więcej za wasze grzechy. Złamię pychę waszej potęgi i niebo nad wami uczynię jak z żelaza, a waszą ziemię jak z miedzi. I wasza praca będzie szła na próżno, bo wasza ziemia nie wyda swego plonu, a drzewa ziemi nie wydadzą swego owocu. A jeśli będziecie postępować na przekór mnie i nie zechcecie mnie słuchać, to przydam wam siedem razy więcej plag za wasze grzechy. Ześlę też na was dzikie zwierzęta, które was osierocą, wyniszczą wasze bydło i zmniejszą waszą liczbę, tak że opustoszeją wasze drogi. A jeśli przez to nie poprawicie się, ale będziecie postępować na przekór mnie, to i ja postąpię na przekór wam i będę was karał siedmiokrotnie za wasze grzechy. I sprowadzę na was miecz, który pomści złamane przymierze, gdy zbierzecie się w swych miastach, wtędy ześlę zarazę pomiędzy was i będziecie wydani w ręce wroga. A gdy złamię podporę waszego chleba, dziesięć kobiet będzie piec wasz chleb w jednym piecu i będą wam wydzielać wasz chleb na wagę, będziecie jeść, lecz się nie nasycicie. A jeśli mimo to nie posłuchacie mnie, ale będziecie postępować na przekór mnie, to ja też postąpię na przekór wam z gniewem, też będę was karać siedmiokrotnie za wasze grzechy. I będziecie jeść ciało waszych synów i ciało waszych córek. Zniszczę wasze wyżyny, zburzę wasze posągi i rzucę wasze szczątki na szczątki waszych bożków, a moja dusza będzie się wami brzydzić. I zamienię wasze miasta w ruiny, i

zburzę wasze świątynie, i więcej nie przyjmę waszych wdzięcznych wonności. I spustoszę ziemię tak, że zdumieją się nad nią wasi wrogowie, którzy w niej mieszkają. A was rozproszę między narodami i dobędę miecz za wami, wasza ziemia będzie spustoszona i wasze miasta zburzone. Wtedy ziemia ucieszy się swoimi szabatami przez wszystkie dni swojego spustoszenia, a wy będziecie w ziemi waszych wrogów. Wtedy ziemia odpocznie i ucieszy się swoimi szabatami. Przez wszystkie dni swojego spustoszenia będzie odpoczywać, gdyż nie odpoczywała w czasie waszych szabatów, kiedy w niej mieszkaliście. A tym, którzy z was pozostaną, ześlę do ich serc lęklliwość w ziemiach ich wrogów, tak że będzie ich ścigać szelest opadającego liścia i będą uciekać jak przed mieczem, i będą padać, chociaż nikt nie będzie ich ścigać. I padną jeden na drugiego jakby od miecza, choć nikt ich nie będzie ścigać. Nie będziecie mogli się ostać przed waszymi wrogami. Zginiecie wśród narodów i pożre was ziemia waszych wrogów. A ci z was, którzy zostaną, zgniją z powodu swojej nieprawości w ziemi swoich wrogów, także z powodu nieprawości swoich ojców zgniją wraz z nimi. Ale jeśli wyznają swoją nieprawość i nieprawość swoich ojców oraz przewinienie, którymi wystąpili przeciwko mnie, oraz to, że postępowali na przekór mnie, i że ja postępowiałem na przekór im, i wprowadziłem ich do ziemi ich wrogów, jeśli wtedy ukorzą się ich nieobrzezane serca i będą znosić karę za swoje nieprawości, wtedy wspomnę na moje przymierze z Jakubem i na moje przymierze z Izaakiem, wspomnę też na moje przymierze z Abrahamem, wspomnę i na tę ziemię. A ziemia będzie przez nich opuszczona i ucieszy się swoimi szabatami, gdy będzie spustoszona z ich powodu. Będą cierpliwie nosić karę za swoją nieprawość, ponieważ wzgardzili

moimi sądami i ich dusza obrzydziła sobie moje ustawy. Lecz mimo tego wszystkiego, gdy będą w ziemi swoich wrogów, nie odrzucę ich ani nie obrzydzą ich sobie tak, by ich wytepić i złamać moje przymierze z nimi, gdyż ja jestem Pan, ich Bóg. Ale dla nich wspomnę na przymierze ich przodków, których wyprowadziłem z ziemi Egiptu na oczach pogan, aby być ich Bogiem. Ja jestem Pan.

To są ustawy, sądy i prawa, które ustanowił Pan między sobą a synami Izraela na górze Synaj za pośrednictwem Mojżesza.

Wypełnienie ślubów i opłaty za wykup

Potem Pan powiedział do Mojżesza:

— Przemów do synów Izraela i powiedz im: Jeśli ktoś złoży Panu szczególny ślub, da okup według twojego oszacowania. A takie będzie twoje oszacowanie: Za mężczyznę w wieku od dwudziestu do sześćdziesięciu lat będzie wynosiło pięćdziesiąt syklów srebra według sykla świątynnego. A jeśli to jest kobieta, twoje oszacowanie będzie wynosiło trzydzieści syklów. A jeśli to będzie ktoś w wieku od pięciu do dwudziestu lat, wtedy twoje oszacowanie za osobę płci męskiej będzie wynosiło dwadzieścia syklów, a za osobę płci żeńskiej – dziesięć syklów. A jeśli to jest dziecko w wieku od jednego miesiąca do pięciu lat, wtedy twoje oszacowanie za chłopca będzie wynosiło pięć syklów srebra, a za dziewczynkę twoje oszacowanie będzie wynosiło trzy sykle srebra. A jeśli to jest ktoś w wieku od sześćdziesięciu lat wzwyż, jeśli to jest mężczyzna, wtedy twoje szacowanie będzie wynosiło piętnaście syklów, a za kobietę – dziesięć syklów. Lecz jeśli jest tak ubogi, że nie może zapłacić twego oszacowania, wtedy postawią go przed kapłanem i

kapłan go oszacuje. Według możności tego, który ślubował, oszacuje go kapłan. Jeśli to, co będzie Panu składane w ofierze, jest ze zwierząt, to wszystko z tego, które będzie oddane Panu, będzie święte. Nie zamieni go ani nie zastąpi go czym innym, ani lepszego gorszym, ani gorszego lepszym. Jeśli jednak nawet zastąpi zwierzę innym zwierzęciem, to ono i to, czym zostało zastąpione, będzie święte. A jeśli to będzie nieczyste zwierzę, którego nie składa się Panu w ofierze, wtedy stawi to zwierzę przed kapłanem. I kapłan je oszacuje, według tego, czy jest dobre, czy marne. Jak ty, kapłanie, je oszacujesz, tak będzie. A jeśli zechce je wykupić, to doda jedną piątą do twojego oszacowania. Jeśli ktoś poświęci swój dom, żeby był święty dla Pana, wtedy kapłan oszacuje go według tego, czy jest dobry, czy marny. Jak kapłan go oszacuje, tak zostanie. A jeśli ten, który poświęcił, zechce wykupić swój dom, to doda jedną piątą wartości twego oszacowania i dom będzie jego. Jeśli ktoś poświęci Panu część pola swojej posiadłości, wtedy twoje oszacowanie będzie według ilości wysianego ziarna, chomer jęczmienia odpowiada pięćdziesięciu syklom srebra. Jeśli poświęcił swoje pole do roku jubileuszowego, to zostanie według twego oszacowania. Ale jeśli poświęcił swoje pole po roku jubileuszowym, wtedy kapłan obliczy mu pieniądze według lat, które zostają do roku jubileuszowego, i zostanie to odjęte od twego szacowania. A jeśli ten, który poświęcił pole, zechce je wykupić, to doda jedną piątą wartości twego oszacowania i pole będzie jego. Ale jeśli nie wykupi pola, lecz będzie ono sprzedane komuś innemu, nie może być już wykupione. I to pole, gdy stanie się wolne w roku jubileuszowym, będzie święte dla Pana jako pole poświęcone, stanie się posiadłością kapłana. A jeśli ktoś poświęca Panu

kupione pole, które nie należy do pól jego posiadłości, wówczas kapłan obliczy mu wysokość oszacowania aż do roku jubileuszowego i on tego samego dnia odda sumę twego szacowania jako rzecz świętą Panu. A w roku jubileuszowym pole wróci do tego, od którego zostało kupione, do którego posiadłość tej ziemi należy. A każde twoje oszacowanie będzie według sykla świątynnego. Jeden sykl będzie wynosił dwadzieścia ger. Jednak pierwородnego ze zwierząt, które jako pierwородne należą do Pana, nikt nie poświęci, czy to wołu, czy owcy, należy do Pana. A jeśli będzie ze zwierząt nieczystych, to wykupi je według twego oszacowania i doda do tego jedną piątą, a jeśli nie zostanie wykupione, niech zostanie sprzedane według twego oszacowania. Natomiast każda rzecz poświęcona, którą kto poświęca Panu ze wszystkiego, co ma – czy to z ludzi, czy ze zwierząt, czy z pola swojej posiadłości – nie będzie sprzedawana ani wykupiona, bo wszelka rzecz poświęcona jest najświętsza dla Pana. To, co poświęcone, które będzie poświęcone przez człowieka, nie będzie odkupione, ale poniesie śmierć. Wszelka dziesięcina ziemi – czy to z nasienia ziemi, czy z owocu drzewa – należy do Pana. Jest ona poświęcona Panu. Ale jeśli ktoś zechce wykupić część swoich dziesięcin, doda do nich jedną piątą. Także wszelka dziesięcina z bydła i z trzody, ze wszystkiego, co przechodzi pod laską pasterską, każde dziesiąte będzie poświęcone Panu. Nikt nie będzie przebierał między dobrym a marnym ani nie będzie go zamieniać, a jeśli je nawet zamieni, to ono i to, na co zostało zamienione, będzie święte. Nie można tego wykupić. To są przykazania, które Pan rozkazał Mojżeszowi dla synów Izraela na górze Synaj.